

# Sobiesław Szybkowski

---

## Elita ziemi dobrzyńskiej na przełomie XIV i XV wieku. Między zakonem krzyżackim a Królestwem Polskim

---

Średniowiecze Polskie i Powszechne 3 (7), 87-119

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Sobiesław Szybkowski*

Gdańsk

## **Elita ziemi dobrzyńskiej na przełomie XIV i XV wieku Między zakonem krzyżackim a Królestwem Polskim**

Zanim przejdziemy do omawiania zachowań politycznych przedstawicieli szlacheckiej elity dobrzyńskiej na przełomie XIV i XV stulecia, nie sposób nie przedstawić skomplikowanych dziejów politycznych tego terytorium, które bez najmniejszej wątpliwości wywarły zdecydowany wpływ na zachowanie wspomnianej grupy.

Ziemia dobrzyńska bezpośrednio w skład Królestwa Polskiego została włączona po śmierci jej ostatniego księcia dzielnicowego, uznającego zwierzchnictwo króla Kazimierza Wielkiego, Władysława Garbatego. Zgon ów nastąpił po 5 czerwca 1351 roku, kiedy książę wystawił swój ostatni autentyczny dokument, a zapewne początkiem 1352 roku<sup>1</sup>. Już wkrótce po znalezieniu się Dobrzyńskiego pod bezpośrednim zarządem króla dała znać o sobie pograniczność tego terytorium i sąsiedztwo z państwem zakonu krzyżackiego. Król Kazimierz nosił się bowiem z zamiarem zastawu ziemi dobrzyńskiej na rzecz zakonu, o czym przekonuje koncept dokumentu wielkiego mistrza Winryka von Kniprode — pozbawiony wprawdzie daty rocznej, ale można go datować, z powodu wystąpienia w jego treści konkretnych osób, na okres od 6 stycznia 1351 do końca czerwca 1353 roku<sup>2</sup>. Do wprowadzenia tego zamiaru w życie

---

<sup>1</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie się terytorium ziemi dobrzyńskiej w średniowieczu*. Zap. Hist. 1986, T. 51, z. 3, s. 29—30; K. Jasiński: *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*. Poznań—Wrocław 2001, s. 175.

<sup>2</sup> CDPruss, T. 3, nr 73; J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 29—31; K. Jasiński: *Rodowód...*, s. 175.

jednak nie doszło i ostatni Piast na polskim tronie do końca życia sprawował bezpośrednio rządy nad Dobrzyńskiem<sup>3</sup>.

Po jego śmierci otrzymał je z rąk króla Ludwika Andegaweńskiego wnuk Kazimierzowy po kądzieli, książę słuński Kazimierz Bogusławic (Każko), który wraz z ziemią dobrzyńską jako lennem Królestwa władał również ziemią bydgoską oraz okręgami wałeckim i złotowskim. Bezpośrednie rządy Każka zakończył jego zgon 2 stycznia 1377 roku<sup>4</sup>. Jego lenno, powiększone o ziemię inowrocławską z terytorium gniewkowskim (jednak bez Wałcza i Złotowa), król Ludwik nadał swemu bliskiemu współpracownikowi, księciu opolskiemu Władysławowi. Dokument nadawczy węgierskiego Andegawena pochodzi wprawdzie z 11 grudnia 1378 roku, jednakże ziemia dobrzyńska znalazła się pod rzeczywistym panowaniem Opolczyka później. Było to związane z tym, że bezpośrednio po śmierci Każka obszar ten jako zabezpieczenie swojego niespłaconego posagu otrzymała wdowa po Kazimierzu Bogusławicu, księżna Małgorzata Siemowitówna. Ostatni swój dokument jako władczyni Dobrzyńskiego wystawiła ona 28 listopada 1379 roku i dopiero po tej dacie książę opolski stał się rzeczywistym władcą tego terytorium<sup>5</sup>.

Upadek panowania Władysława w ziemi dobrzyńskiej był natomiast związany z dokonaniem przezeń na rzecz zakonu krzyżackiego w 1391 roku zastawem zamku w Złotorii z okręgiem. Król Władysław Jagiełło fakt ten potraktował jako naruszenie umowy lennej i najechał na północnopolskie posiadłości

<sup>3</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 30—31. Autorzy w starszej literaturze przedmiotu (B. Paszkiewicz: *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*. Warszawa 1925, s. 216; Z. Guldon, J. Powierski: *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV wieku*. Warszawa—Poznań 1974, s. 216) przyjmowali zastaw za fakt. Należy jednak zgodzić się z argumentacją J. Bieniaka, wyrażoną w cytowanej pracy, że Kazimierz Wielki wprawdzie planował zastawienie ziemi dobrzyńskiej, jednak zamiaru swego nie zrealizował. Co ciekawe, w najnowszej syntezie poświęconej państwu zakonu krzyżackiego w Prusach także znajdujemy informację o zastawie jako fakcie — i to w bardzo szerokim przedziale czasowym (1352—1365) — pomimo znajomości przez autora odnośnego fragmentu pracy J. Bieniaka (nadto, nie wiadomo, skąd została zaczerpnięta data 1365, zamykająca okres rzekomego pozostawiania Dobrzyńskiego pod rządami zakonu, ponieważ nie wynika ona z żadnych źródeł); por. J. Tandecki: *Władztwo terytorialne wielkich mistrzów (1309—1409)*. W: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*. Red. M. Biskup, R. Czaja. Warszawa 2008, s. 106—107.

<sup>4</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 31—32.

<sup>5</sup> KDP, T. 2/2, nr 530; KDW, T. 6, nr 259; Z. Guldon, J. Powierski: *Podziały...*, s. 220—221; J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 32—33; J. Karczewska: *Kujawsko-dobrzyńskie władztwo Władysława Opolczyka*. W: *Władysław Opolczyk jakiego nie znamy. Próba oceny w sześćsetlecie śmierci*. Red. A. Pobóg-Lenartowicz. Opole 2001, s. 53—54; J. Tęgowski: *Władztwo księcia Władysława Opolczyka w ziemi dobrzyńskiej i na Kujawach. Zarys problematyki*. W: *Książę Władysław Opolczyk. Fundator klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*. Red. M. Antoniewicz, J. Zbudniewek. Warszawa 2007, s. 297—298; J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370—1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*. Katowice 2006, s. 37.

Opolczyka<sup>6</sup>. Opanowana została także (we wrześniu 1391 roku) ziemia dobrzyńska, z wyjątkiem zamku w Bobrownikach, bronionego przez starostę Władysława Borzyma Szarego ze Smugi, który wytrzymał oblężenie trwające do 21 listopada i doczekał wkroczenia wojsk krzyżackich, które wyparły wojska królewskie z większości tego terytorium. Konsekwencją było zastawienie przez Opolczyka całej wspomnianej ziemi zakonowi na podstawie dokumentu wystawionego w Malborku 27 lipca 1392 roku<sup>7</sup>. Pod władzą krzyżackich wójtów Dobrzyńskie pozostawało do połowy czerwca 1405 roku, kiedy to panowanie przejął tam król Władysław Jagiełło po zwróceniu Krzyżakom sumy zastawnej. Zdecydowano o tym rok wcześniej, podczas zjazdu w Raciążku, który zaowocował traktatem pokojowym zawartym między Polską i Litwą a zakonem<sup>8</sup>. W niniejszym tekście podejmiemy próbę przedstawienia postaw politycznych elity szlacheckiej ziemi dobrzyńskiej w bardzo ciekawym okresie zastawu krzyżackiego w latach 1392—1405. W narracji wyjdziemy jednak nieco poza graniczną datę obecności Krzyżaków na tym terenie w celu zaprezentowania bezpośrednich konsekwencji przyjętych postaw politycznych dla powstałych w wyniku zastawu stronnictw wewnątrz dobrzyńskiej elity. Dodajmy jeszcze, że Krzyżacy wrócili do ziemi dobrzyńskiej w cztery lata po jej wykupieniu przez Koronę, ponieważ było to jedyne z terytoriów Królestwa Polskiego opanowane na dłużej przez nich w pierwszym etapie Wielkiej Wojny w sierpniu 1409 roku<sup>9</sup>. Zachowanie elity dobrzyńskiej w okresie prawie rocznej okupacji krzyżackiej stanowi jednak samodzielny, dość szeroki temat (jakkolwiek sytuacja powstała w latach 1391—1405 odegrała w formowaniu się ówczesnych postaw wiodącą rolę), który pozostawiamy do osobnego omówienia.

Przedstawiony skrót politycznych dziejów Dobrzyńskiego pokazuje, że w chwili opanowania przez Krzyżaków w 1391 roku ziemia ta posiadała dwudziestoletnią tradycję politycznej autonomii w ramach Królestwa Polskiego. Należy także zwrócić uwagę, że przed oddaniem jej w lenno Kazimierzowi Bogusławicowi znajdowała się ona pod bezpośrednim zarządkiem Kazimierza

<sup>6</sup> KDP, T. 2/2, nr 542; Z. Guldon, J. Powierski: *Podziały...*, s. 224; J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 34—36; J. Pakulski: *Jeszcze o zastawie Złotorii i ziemi dobrzyńskiej Krzyżakom przez Władysława Opolczyka w latach 1391—1392*. „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 1995, T. 9, *passim*; J. Karczewska: *Kujawsko-dobrzyńskie władztwo...*, s. 57; J. Sperka: *Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391—1396)*. Cieszyn 2003, s. 22—23; Tenże: *Otoczenie...*, s. 38—39; J. Tęgowski: *Władztwo...*, s. 306—307.

<sup>7</sup> KDP, T. 2/2, nr 543; J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 36; K. Neitmann: *Die Pfandverträge des Deutschen Ordens in Preussen*. „Zeitschrift für Ostforschung” 1992, Bd. 41, s. 6—8; J. Karczewska: *Kujawsko-dobrzyńskie władztwo...*, s. 57—58; J. Sperka: *Wojny...*, s. 23, 33; Tenże: *Otoczenie...*, s. 39; J. Tęgowski: *Władztwo...*, s. 307—308.

<sup>8</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 37.

<sup>9</sup> Tamże, s. 38—39; S.M. Kuczyński: *Wielka wojna z zakonem krzyżackim w latach 1409—1411*. Warszawa 1987, s. 135, 142—145.

Wielkiego mniej niż 19 lat. Przedtem zaś przez kilkanaście lat (do 1343 roku) zarządzali nią Krzyżacy, którzy podbili te tereny w trakcie wojny z Polską w ostatnich latach panowania Władysława Łokietka<sup>10</sup>. Szlachecka elita ziemi dobrzyńskiej była więc nadal *de facto* elitą księstwa dzielnicowego, co, jak należy sądzić, odegrało dużą rolę, kiedy w latach 1391—1392 jej przedstawicielom postawiono pytanie: wobec kogo mają zachować lojalność: rządzącego zgodnie z wolą zmarłego Ludwika Władysława Opolczyka, Krzyżaków, którzy zajęli na jego wezwanie Dobrzyńskie, a następnie objęli je jako zastawnicy, czy króla Władysława Jagiełły i Korony, w skład której ich ziemia wchodziła na zasadach autonomicznych.

Wydaje się, że w początkach kryzysowej pod względem politycznym sytuacji duża część ważniejszych dobrzyńskich urzędników ziemskich i szlachty nieurzędniczej nie przeciwstawiała się polityce księcia Władysława, uznając najwyraźniej jego prawo do dowolnego dysponowania swym lennem<sup>11</sup>. Przekonuje o tym dokument zastawu zamku w Złotorii z kluczem dóbr książęcych z 1391 roku, w którego testacji znaleźli się: sędzia dobrzyński Andrzej Słup z Wierzbicka herbu Dołęga, marszałek dobrzyński Iwan z Radomina herbu Pierzchała, podsędek Mikołaj Kosisko ze Złotopola herbu Laska, bliżej nieznany podkoni Jasiek oraz niesprawujący urzędów: Janusz z Kikoła herbu Ogon, Mikołaj i Grzymek (*Krzimke*) z Klonowa (zapewne agnaci starosty dobrzyńsko-bydgoskiego, księcia Każka Floriana z Klonowa), Marek ze Steklina (identyczny zapewne z tegoż imienia z dziedzicem Wagańca na Kujawach) herbu Doliwa, Bernard z Księtego herbu Pobóg. Listy dobrzyńskich świadków dopełniali przedstawiciele dwóch rodzin obcego pochodzenia, które dopiero podczas panowania Władysława Opolczyka weszły w posiadanie dóbr w Dobrzyńskiem: Ślązak Piotr Lebel z Osieka oraz przybysze z krzyżackiej Pomezanii: Janusz (starszy) i Piotr Sztembarscy z Sokołowa i Dolska<sup>12</sup>. Do-

<sup>10</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 18—28.

<sup>11</sup> O elicie urzędniczej Dobrzyńskiego podczas rządów księcia Władysława por. J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 100—108.

<sup>12</sup> KDP, T. 2/2, nr 543. Przynależność rodzinną i rodową wymienionych tu osób precyzują: J. Bieniak: *Elita ziemi dobrzyńskiej w późnym średniowieczu i jej majątki*. W: *Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*. Red. O. Krut-Horonziak, J. Kajzer. Włocławek 1995, s. 30, 36, 48, 52—53, 58; J. Bieniak: *Stembarcki Janusz starszy z Sokołowa*. W: PSB, T. 43, s. 370—372; B. Możejko: *Janusz ze Stembarku i Sokołowa*. W: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*. T. 2. Red. S. Gierszewski. Gdańsk 1994, s. 299—300; S. Szybkowski: *Rządy Kazimierza (Każka) Bogusławica w ziemi bydgoskiej. Jeszcze o otoczeniu księcia słupsko-bydgosko-dobrzyńskiego*. W: „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza”. Nr 6: *Książęta, urzędnicy, złoczyńcy*. Red. B. Śliwiński. Gdańsk 1999, s. 257, 259; J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 106, 109—110, 318—319; S. Józwiak, A. Szweða: *Dyplomatyczna aktywność rycerza Janusza Stembarckiego z Sokołowa w politycznych stosunkach polsko-krzyżacko-litewskich w pierwszej połowie XV wieku*. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2008, nr 1, s. 4. W przypadku podkoniego Jaśka można jedynie zasugerować, że mógł być on tożsamy z Janem z Oleszna herbu Luba, który bez tytułu urzęd-

dajmy jeszcze, że w charakterze świadków wyrażających zgodę na zastaw dokumentu księżnej Ofki (Wieluń, 16 maja 1391 roku) także wystąpiło trzech terrigenów dobrzyńskich: wspomniani Iwan z Radomina i Piotr Lebel oraz stolnik dobrzyński Mikołaj, którego przynależności rodzinnej nie potrafimy określić<sup>13</sup>. Należy przy tym podkreślić, że testatorami książęcych dokumentów byli przedstawiciele kręgów rodzinnych, które już wkrótce znalazły się w odrębnych obozach politycznych: sprzeciwiającego się zastawieniu całej ziemi na rzecz Krzyżaków (sędzia, podsędek, zapewne też Markusz ze Steklina, w związku z postawą swych możniejszych krewnych z Mazowsza i Pleckiej Dąbrowy<sup>14</sup>) oraz grupy, która zaakceptowała rządy krzyżackie i podjęła z zakonem współpracę (marszałek, Janusz z Kikoła, Piotr Lebel) lub przynajmniej nie przeciwstawiała się mu (Bernard z Księtego). Jakich wyborów dokonali pozostali świadkowie zastawu Złotorii, nie jesteśmy w stanie zasugerować.

Do zdecydowanego wyboru dobrzyńską szlachtę zmusiło wkroczenie wojsk królewskich i następująca po nim interwencja krzyżacka, skutkująca zastawem całego Dobrzyńskiego. Już we wrześniu 1391 roku przeciwko władzy polskiej opowiedzieli się, odmawiając złożenia hołdu Władysławowi Jagielle: kasztelan dobrzyński Andrzej z Radzików i Woli herbu Ogon, jego rodzony brat miecznik dobrzyński Piotr z Lubina i Umienia, kasztelan rypiński Piotr Świnka (I) ze Strzyg herbu Świnka oraz wspomniany marszałek Iwan z Radomina<sup>15</sup>. Konsekwencją postawy kasztelanów: dobrzyńskiego i rypińskiego,

---

niczego wystąpił w dokumencie sądu ziemskiego dobrzyńskiego z 1378 roku. Dodatkowym argumentem za tą identyfikacją może być to, że podkoniostwo dobrzyńskie w późniejszym okresie było niejako „dziedziczne” w rodzinie Oleszeńskich. Następcą Jana (już w 1393 roku) był bowiem Mikołaj z Oleszna, następnie (jednak po posiadaczach tego urzędu wywodzących się z innych rodzin) urząd ten sprawował w 1441 roku prawdopodobny syn Mikołaja Boruta z Tupadł. Nie można jednak całkowicie wykluczyć, że Jan z Oleszna występujący w 1378 roku był identyczny z dowodnie posługującym się herbem Luba podstolim dobrzyńskim (1381—1388), którego pochodzenia rodzinnego ani przydomka posesjonatycznego źródła nie podają (por. J. Bieniak: *Elita...*, s. 58; Tenże: *Dobrzyński wywód szlachectwa z 1378 roku*. W: *Heraldyka i okolice*. Red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska. Warszawa 2002, s. 448—449; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370—1501)*. Gdańsk 2006, s. 190, 496).

<sup>13</sup> CDPruss, T. 4, nr 105; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 191, 499.

<sup>14</sup> J. Bieniak: *Doliwowie w XIII wieku. Przesłanki późniejszej świetności rodu w Królestwie Polskim ostatnich Piastów*. W: *Cracovia, Polonia, Europa*. Red. W. Bukowski, K. Ożóg, F. Sikora, S. Szczur. Kraków 1995, s. 233, przyp. 29.

<sup>15</sup> *Rocznik franciszkanów toruńskich*. SRPrus, T. 3, s. 174—175; M. Goyski: *Sprawa zastawu ziemi dobrzyńskiej przez Władysława Opolczyka i pierwsze lata sporu (1391—1399)*. Warszawa 1907; B. Możejko: *Ród Świnków na pograniczu polsko-krzyżackim w średniowieczu*. Gdańsk 1998, s. 96—97; J. Bieniak: *Sadłowo i jego dziedzice w średniowieczu*. W: *Zamek w Sadłowie na ziemi dobrzyńskiej*. Red. J. Kajzer. Rypin 2004, s. 44; J. Bieniak: *Radziki (Radzikowo) i ich dziedzice w średniowieczu*. W: *Zamek w Radzikach Dużych na ziemi dobrzyńskiej*. Red. J. Kajzer. Rypin 2009, s. 28, 39; J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 106—107. O pochodzeniu, genealogii i działalności tych postaci poza pracami już wymienionymi por.:



oraz marszałka było także potwierdzenie przez nich pieczęciami dokumentu zastawnego Opolczyka z 27 lipca 1392 roku. Co ciekawe, w tej samej roli wystąpił wówczas Piotr Lebel<sup>16</sup>. Wypada zatem uznać, że najważniejsze osoby, reprezentujące dobrzyńską elitę urzędniczą, w 1392 roku poparły decyzję księcia o zastawie całej ziemi na rzecz Krzyżaków. Andrzej z Radzików (mianowany na kasztelanię dobrzyńską jeszcze przez Kazimierza Wielkiego), Piotr Świnka (I) (nominat Kazimierza Bogusławica) i Iwan z Radomina (pierwotnie marszałek dworu wspomnianego) byli bowiem przywódcami obozu, który stanowiąc zaplecze polityczne rządów ziemi dobrzyńskiej najpierw Kaźka, później zaś Władysława Opolczyka<sup>17</sup>. Ich bardzo silną pozycję w elicie tych terenów, uzyskaną już za panowania Kazimierza Bogusławica, wyraziście potwierdza fakt, że w liście Ludwika Andegaweńskiego, zawiadamiającym dobrzyńską wspólnotę szlachecką o nadaniu Opolczykowi Dobrzyńskiego w charakterze lenna, imiennie jako adresaci zostali wymienieni właśnie oni<sup>18</sup>. Dodać jeszcze wypada, że Ogonowie z Radzików i Świnkowie ze Strzyg należeli do najzamożniejszych rodzin szlacheckich ziemi dobrzyńskiej, a ich znaczenie dobitnie podkreślał fakt posiadania przez nich zamków prywatnych, jedynych tego typu obiektów w całym Dobrzyńskiem: w Radzikach (zamek Ogonów Radzikowskich) oraz w Sadłowie (posiadłość Świnków)<sup>19</sup>.

Zupełnie odmienną opcję wybrali natomiast: podsedek Mikołaj Kosisko ze Złotopola wraz z dwoma braćmi: Janem i Grzymkiem (Grzymisławem), którzy w sierpniu 1392 roku bronili zaciekle przed Krzyżakami Dobrzynia, poddając się dopiero po przybyciu większych sił zakonnych, z zapewnieniem sobie jednakże możliwości honorowego wyjścia z bronionego grodu<sup>20</sup>.

---

J. Bieniak: *Elita...*, s. 33—34, 44—45, 52—54; Tenże: *Średniowieczne polskie rody rycerskie. Stan badań, problemy sporne, możliwości i trudności badawcze*. W: *Genealogia. Stan i perspektywy badań nad społeczeństwem Polski średniowiecznej na tle porównawczym*. Red. J. Pakulski, J. Wroniszewski. Toruń 2003, s. 63—73; M. Szymecka: *Otoczenie księcia słupsko-dobrzyńskiego Kaźka*. W: „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza”. Nr 5: *Szlachta, starostowie, zaciężni*. Red. B. Śliwiński. Gdańsk—Koszalin 1998, s. 309—311; A. Supruniuk: *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374—1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*. Warszawa 1998, s. 144—145, 235—236; S. Szybkowski: *O potomstwie kasztelana dobrzyńskiego Andrzeja z Woli i Radzików*. W: „Studia z Dziejów Średniowiecza”. Nr 13: *Odkrywczy, princepsy, rozbójnicy*. Red. B. Śliwiński. Malbork 2007, s. 283—298.

<sup>16</sup> KDP, T. 2/2, nr 543; J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 106—107.

<sup>17</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 44, 52; Tenże: *Sadlowo...*, s. 39; B. Możejko: *Ród Świnków na pograniczu polsko-krzyżackim w średniowieczu*. Gdańsk 1998, s. 87—97.

<sup>18</sup> AGZ, T. 5, nr 14; J. Bieniak: *Sadlowo...*, s. 44; Tenże: *Radziki...*, s. 39.

<sup>19</sup> J. Bieniak: *Średniowiecze na ziemi dobrzyńskiej*. Cz. 2. W: *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej*. T. 2. Red. Z. Góźdz. Dobrzyń 1998, s. 29—32; L. Kajzer, J. Pietrzak: *Zamek w Sadłowie na tle porównawczym*. W: *Zamek w Sadłowie...*, s. 253—264; L. Kajzer, T. Olszacki, J. Pietrzak: *Zamek na tle porównawczym*. W: *Zamek w Radzikach Dużych...*, s. 129—143.

<sup>20</sup> *Rocznik franciszkanów toruńskich...*, s. 180—181; J. Bieniak: *Elita...*, s. 48.

Zajęcie ziemi dobrzyńskiej przez zakon i wzięcie jej w zastaw od Władysława Opolczyka w 1392 roku spotkało się z negatywnym przyjęciem w Polsce. Za bezprawny uważali go oboje polscy monarchowie: Jadwiga Andegaweńska i Władysław Jagiełło. Przeciwno niemu protestowali także wybitni przedstawiciele polskiej elity politycznej w listach pisanych ze zjazdów ogólnokrajowych, wyrażając niewątpliwie opinię szlacheckiego narodu politycznego. Należy jednak zwrócić uwagę, że władze zakonu nigdy nie zdecydowały się na zakup Dobrzyńskiego, mimo zabiegów czynionych w tym względzie przez Władysława Opolczyka<sup>21</sup>. Negowanie przez Koronę praw władczych Krzyżaków w zastawionej im ziemi prowadziło do nieuznawania przez króla Jagiełłę także prerogatyw wielkiego mistrza w zakresie nominacji tamtejszych urzędników ziemskich. Spowodowało to, że najwyższy urzędnik zakonu na stanowiska sprawowane przez stronników Korony, którzy opuścili ziemię dobrzyńską, lub opustoszałe w wyniku śmierci, ewentualnie awansu poprzednich posiadaczy, dokonywał własnych nominacji, nieakceptowanych przez króla, mianującego swoich kandydatów. Doprowadziło to do powstania w wypadku niektórych dobrzyńskich urzędów w latach 1392—1405 dwóch ciągów urzędniczych: godności sprawowanych jednocześnie przez nominatów krzyżackich i królewskich<sup>22</sup>.

Kilkunastoletnie rządy Krzyżaków spowodowały utrwalenie się w łonie elity dwóch obozów politycznych: prokrzyżackiego i prokrólewskiego. Przywódców grupy filozakonnej (a takimi byli bez wątpienia Andrzej z Radzików, Piotr Świnka (I) i Iwan z Radomina) i ich najbliższych krewnych widać nader często jako świadków dokumentów wystawianych w latach zastawu krzyżackiego (1392—1405) przez znajdujący się pod kontrolą zakonu sąd ziemski dobrzyński, działający pod przewodnictwem zakonnego wójta bobrownickiego (dobrzyńskiego), a także w innych dokumentach wystawianych wówczas w ziemi dobrzyńskiej oraz źródłach proveniencji krzyżackiej<sup>23</sup>. Do obozu prokrzyżackiego należy również wliczyć miecznika dobrzyńskiego Piotra

<sup>21</sup> CDPruss, T. 4, nr 109, 111; M. Goyski: *Sprawa zastawu...*, *passim*; Z. Guldon, J. Powierski: *Podziały...*, s. 224—225; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański: *Władysław II Jagiełło*. Wrocław 1990, s. 163—167; J. Sperka: *Wojny...*, s. 45—46; Tenże: *Otoczenie...*, s. 39.

<sup>22</sup> S. Szybkowski: *Pięć dokumentów sądu ziemskiego dobrzyńskiego z XIV i XV w.* W: „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza”. Nr 9: *Biskupi, lennicy, żeglarze*. Red. B. Śliwiński. Gdańsk 2003, s. 399—401; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 113—114, 179—180, 484—485, 488, 495—497, 503.

<sup>23</sup> KDP, T. 1, nr 146; T. 2/2, nr 518, 545, 549; *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399—1409* (dalej: MTB). Hrsg. v. E. Joachim. Königsberg 1896, s. 3, 19, 20, 45, 87, 90, 109, 113, 120, 134, 150, 158, 168, 202, 206, 218, 248, 273, 279, 282, 284, 290, 299, 315; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum* (dalej: RHD). Bd. 1/1. Hrsg. E. Joachim, W. Hubatsch. Göttingen 1948, nr 547a; S. Szybkowski: *Pięć dokumentów...*, nr 1—2.



z Umienia i Lubina, który wraz z bratem odmówił złożenia hołdu królowi. Rychno jednak zmarł, bo już w 1393 roku<sup>24</sup>. Personalny skład interesującego nas środowiska możemy jednak znacznie poszerzyć. Wydaje się bowiem pewne, że do stronnictwa prokrzyżackiego w tym czasie należały osoby, które uzyskiwały od wielkiego mistrza nominacje na dobrzyńskie urzędy ziemskie. Pozwala to do interesującej nas grupy zaliczyć także: sędziego Trojana z Ostrowitego i Kikoła herbu Ogon, podśędka Beszla z Zarzeczewa i Czarnego, stolnika Andrzeja z Lubina (syna miecznika Piotra), kasztelana słońskiego Mikołaja z Makówca, chorążego Mikołaja z Trutowa herbu Ogon, kasztelana dobrzyńskiego Janusza z Kutna i Skępego (wnuka Andrzeja z Radzików, mianowanego po jego śmierci), kasztelana rypińskiego Adama Świnkę z Zielonej i Legendorfu (wnuka Piotra Świnki (I), mianowanego też po jego śmierci)<sup>25</sup>. Zapewne przez Krzyżaków, o czym świadczy czas ostatnich wystąpień ich poprzedników, zostali mianowani również: na urząd stolnika — Piotr Świnka (II) ze Strzyg, występujący z odnośną tytułaturą już w 1393 roku, syn Piotra (I) a ojciec Adama, natomiast na urząd podkoniego — Mikołaj z Oleszna herbu Luba (także notowany na urzędzie po raz pierwszy w 1393 roku)<sup>26</sup>. Do stronników krzyżackich wliczyć należy też rodzinę Raszów ze Starorypina, których przedstawiciel Jan Rasz był długoletnim dienerem najpierw wielkiego mistrza Konrada von Jungingena, a później jego brata Ulryka, a nadto z nominacji tego pierwszego miał zostać chorążym dobrzyńskim (po śmierci Mikołaja z Trutowa), do czego jednak nie doszło ze względu na wykupienie Dobrzyńskiego przez Koronę w czerwcu 1405 roku<sup>27</sup>. W służbie wielkich mistrzów aż do 1405 roku znaj-

<sup>24</sup> *Rocznik franciszkanów toruńskich...*, s. 171—175; J. Bieniak: *Radziki...*, s. 28—29; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 491.

<sup>25</sup> S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 484—485, 488, 495—497, 501, 503.

<sup>26</sup> Tamże, s. 494, 499.

<sup>27</sup> Tamże, s. 484—485. Pozostajemy tu przy dotychczasowym obrazie awansów wewnątrz hierarchii dobrzyńskiej w latach 1392—1405. Za nieuwzględniające wszystkich czynników uważamy ostatnie domysły J. Bieniaka (*Sadłowo...*, s. 54—57; Tenże: *Radziki...*, s. 28), zgodnie z którymi kasztelana rypińskiego Piotra Świnkę (I) przed 1 stycznia 1398 roku na urzędzie miał zastąpić jego syn, dotychczasowy stolnik dobrzyński Piotr Świnka (II), a kasztelan dobrzyński Andrzej z Radzików sprawował swój urząd w 1399 roku, przy czym występujący na tym samym stanowisku co Andrzej 13 maja 1399 roku Mćciszek z Wielkiej Chelmicy herbu Jastrzębiec został przez Władysława Jagiełłę mianowany *przeciwko* Radzikowskiemu. Oba te problemy wymagają obszerniejszej polemiki, na którą nie ma tu miejsca. Podajmy tylko, że czas ostatniego wystąpienia Piotra Świnki (II) (31 grudnia 1401) dość dobrze komponuje się z pierwszym wystąpieniem stolnika dobrzyńskiego Andrzeja z Lubina (23 stycznia 1402), co razem wskazuje, że Świnka (II) aż do końca życia był stolnikiem dobrzyńskim (nigdy zaś nie został w źródłach wspomniany z tytułaturą kasztelana rypińskiego). Dalej fakt, że Andrzej z Radzików poręczył spłatę długu Macieja z Łabiszyna (o czym wiemy ze źródła z 1400 roku), który (co zresztą dopuszcza także J. Bieniak) mógł zostać zaciągnięty również w 1398 roku, nie musi dowodzić, że leciwy kasztelan dobrzyński żył po 13 maja 1399 roku, kiedy z tytułaturą kasztelańską występował już Mćciszek. Długi odstęp między ostatnim wystąpie-

dował się także Piotr Lebel z Osieka<sup>28</sup>. Do stronników krzyżackich zaliczamy również Janusza z Kikoła. Przesłanką, na której opieramy tę kwalifikację, jest jego bliskie pokrewieństwo agnacyjne z sędzią z krzyżackiej nominacji Trojanem oraz (nieco dalsze) z kasztelanem dobrzyńskim Andrzejem i miecznikiem Piotrem<sup>29</sup>. Janusz wprawdzie nie występował jako asesor lub świadek dokumentów sądowych z lat 1392—1405 (sprzedał za to Kikół Krzyżakom w 1395 roku, pozostawiając sobie w tej wsi tylko 5,5 morgi<sup>30</sup>, czego jednak nie można uważać za dowód na to, że im sprzyjał), natomiast jego descendent (zapewne syn) — Trojan z Kikoła niewątpliwie już podczas zastawu Dobrzyńskiego został dienerem wielkiego mistrza (jako taki notowany od 1408 roku) i w tym charakterze uczestniczył w wydarzeniach wojny 1409—1411. Potem zaś w nagrodę otrzymał dobra ziemskie w Prusach<sup>31</sup>, co zdaje się przekonywać, że familia ta już wcześniej zdecydowała się postawić na kartę krzyżacką<sup>32</sup>.

Po przedstawieniu personalnego składu stronnictwa prokrzyżackiego warto dokonać próby identyfikacji urzędników dobrzyńskich, którzy w 1392 roku wybrali lojalność wobec Korony. Już wspominaliśmy o Leszczycach ze Złoto-

niem w źródłach przyjaznych Krzyżakom kasztelanów dobrzyńskiego i rypińskiego (1 stycznia 1398) a pierwszym pojawieniem się w źródłach ich dowodnych następców z wielkomistrzowskiej nominacji, przy jednoczesnym pojawieniu się kasztelana dobrzyńskiego z nominacji królewskiej w 1399 roku, można wszak także tłumaczyć, czego nie bierze pod uwagę J. Bieniak, ogólnym odprężeniem w stosunkach zakonu z państwem polsko-litewskim, do którego doszło po pokoju na wyspie Salin w 1398 roku, a który to pokój został złamany przez Witolda dopiero w marcu 1401. W takiej sytuacji wielki mistrz Konrad von Jungingen mógł poważnie ociągać się z nominacją na opustoszałe urzędy dobrzyńskie (przy czym nie kwestionujemy jego przekonania o prawie do nominowania dobrzyńskich urzędników ziemskich w latach zastawu, co dobitnie wyłożył w liście do Władysława Jagiełły z 1405 roku; por. *Geheimes Staatsarchiv Preussisches Kulturbesitz Berlin-Dahlem* (dalej: GSA), Ordensfoliant 3, s. 208), mając na uwadze świeżo osiągnięty kompromis polityczny, stąd prokrzyżackiego kasztelana dobrzyńskiego widzimy dopiero w 1400 roku, a kasztelana rypińskiego w 1402 roku.

<sup>28</sup> MTB, s. 207, 348.

<sup>29</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 36.

<sup>30</sup> KDP, T. 2/2, nr 549.

<sup>31</sup> MTB, s. 487; S. Józwiak: *Wywiad i kontrwywiad w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach. Studium nad sposobami pozyskiwania i wykorzystaniem poufnych informacji w późnym średniowieczu*. Malbork 2004, s. 236—237.

<sup>32</sup> Tak też była rodzina Kikolskich postrzegana przez Jagiełłę, który po powrocie Dobrzyńskiego pod jego panowanie skonfiskował im „za wykroczenia” (*certos excessos*) — przy czym pod tym pojęciem należy bez wątpienia rozumieć poparcie udzielone przez nich Krzyżakom i zaangażowanie Trojana w służbę wielkiemu mistrzowi — ich resztówkę (owe 5,5 morgi, które pozostały im po transakcji z 1395 roku) w Kikole, a całą wieś włączył do dobrzyńskich dóbr Korony; potomkowie Janusza: Jan, Piotr i Jerzy (Jurek), dopiero w 1433 roku za wstawiennictwem ich możnego współrodowca Mikołaja Parawy z Lubina uzyskali od króla Władysława nadanie dwudziestu łanów w Kikole, pod warunkiem uczestnictwa w obowiązku pospolitego ruszenia z poczem składającym się z kopijnika i dwóch strzelców (KDP, T. 2/2, nr 577; J. Pakulski: *Kikół — w poszukiwaniu właściwego herbu*. „Rocznik Muzealny” 1991, T. 4, s. 124—125).

poła, którzy bronili wówczas Dobrzyńia przed Krzyżakami. Trzej bracia Kosiskowie: podsędek dobrzyński Mikołaj, Jan i Grzymek, znaleźli się potem na terenach podległych bezpośredniej władzy królewskiej, a ich dobrzyńskie posiadłości zostały przez zakon skonfiskowane. Jako tymczasowe uposażenie Władysław Jagiełło przekazał im miasto Grzegorzew z kluczem pięciu wsi w powiecie konińskim, należącym do dóbr kapituły gnieźnieńskiej. W 1394 roku przekazano im także ze skarbu królewskiego zapomogi pieniężne w wysokości łącznej dwudziestu czterech grzywien<sup>33</sup>. Jan Kosisko uzyskał również od Jagiełły nominację na urząd chorążego dobrzyńskiego, opustoszały po śmierci jego poprzednika Mikołaja, żyjącego jeszcze w 1393 roku<sup>34</sup>. Dodajmy, że królewska nominacja dla Jana nie została uznana przez wielkiego mistrza, który na chorągwo dobrożyńskie mianował Mikołaja z Trutowa. Konkurenta ze strony krzyżackiej doczekał się także podsędek Mikołaj ze Złotopola, ponieważ na jego urząd Konrad Jungingen udzielił nominacji Beszlowi z Czarnego i Zarczewa, występującemu jako podsędek dobrzyński w latach 1400—1402<sup>35</sup>. Żadnego z braci Kosisków nie widać na terenie ziemi dobrzyńskiej podczas trwania zastawu, notują ich natomiast źródła proveniencji łączyckiej i wielkopolskiej (gdzie Jan wżenił się w Orchowo w powiecie gnieźnieńskim)<sup>36</sup>.

Kolejnym emigrantem z Dobrzyńskiego po przejęciu tego terytorium przez Krzyżaków był tamtejszy sędzia Andrzej Słup z Wierzbicka, którego już wcze-

<sup>33</sup> *Das grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens* (dalej: AB). Hrsg. W. Ziesemer. Danzig 1921, s. 468; Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 179; J. Bieniak: *Elita...*, s. 48.

<sup>34</sup> Problem nominacji na chorągwo dobrożyńskie po śmierci Mikołaja rozwiązywano dotychczas w ten sposób, że za jego bezpośredniego następcę uważano brata Jana-Grzymisława Kosiskę (Z. Lasocki: *Dostojnicy i urzędnicy ziemi dobrzyńskiej w XIV i XV wieku*. Mies. Her. 1934, T. 13, s. 53; J. Bieniak: *Elita...*, s. 48; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 484), któremu w zapiskach dokumentujących jego działalność przed sądem ziemskim łączyckim trzy razy (9 i 30 czerwca 1394) przydano tytuł chorążego dobrzyńskiego (TP IV, nr 4997, 5018, 5036). Zakładano przy tym, że Grzymisław szybko zmarł i na opustoszały w ten sposób urząd chorążego król mianował jego brata Jana. Tymczasem w zapisce z królewskich ksiąg rachunkowych z 23 czerwca 1394 roku znajduje się nota, że sumę czterech grzywien na ustne polecenie Władysława Jagiełły wypłacono Janowi chorążemu, Mikołajowi i Grzymkowi *terrigenis Dobrinensibus* (Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 194), którzy bez wątplenia są identyczni z braćmi Kosiskami: Janem, podsędkiem Mikołajem (którego tytułatury tam nie uwzględniono) oraz Grzymisławem. Wydaje się zatem, że tytuł chorążego dobrzyńskiego został Grzymisławowi przydany w księgach grodzkich łączyckich pomyłkowo. Najwyraźniej pisarz, wiedząc, że jeden z braci posiada chorągwo dobrożyńskie, określili tym urzędem niewłaściwego Kosiskę (wszak Grzymek żył, kiedy Jan 23 czerwca został określony chorążym). Jan jako chorąży dobrożyński wystąpił ponownie już 20 października 1394 roku (TP III, nr 3452; Z. Lasocki: *Dostojnicy...*, s. 53; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 484). Konsekwencją naszego dowodzenia musi być także uznanie, że występujący anonimowo chorąży dobrożyński, który 27 lutego 1394 roku otrzymał ze skarbu królewskiego dwadzieścia grzywien, to też Jan Kosisko (Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 179).

<sup>35</sup> S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 484, 495—496.

<sup>36</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 48—49.

sną jesienią 1392 roku notują źródła na terenie ziemi łączyckiej, gdzie krótko pełnił funkcję starosty<sup>37</sup>. Nie ma go natomiast w źródłach powstałych na terenie ziemi dobrzyńskiej w latach 1392—1405, nie wiemy jednak, gdzie spędzał ten okres. Wiadomo natomiast, że w jego miejsce Krzyżacy mianowali na urząd sędziego wspomnianego Trojana z Ostrowitego i Kikoła, który występował w tym charakterze w źródłach w latach 1393—1402<sup>38</sup>. Należy przyjąć, że przedstawione fakty pozwalają z dużą dozą pewności także Andrzeja zaliczyć do stronnictwa prokrólewskiego dobrzyńskiej szlachty<sup>39</sup>.

Za królewskich stronników w ziemi dobrzyńskiej wypada też uznać rodzinę Doliwów z Mazowsza i Pleckiej Dąbrowy. Jej senior — Tomisław z Mazowsza w momencie zastawów Złotorii, a następnie całej ziemi dobrzyńskiej na rzecz Krzyżaków sprawował urząd kasztelana słońskiego<sup>40</sup>. Co ciekawe, nie widać go na odnoszących się do tych wydarzeń dokumentach Władysława Opolczyka. Źródła nie notują go również w ziemi dobrzyńskiej w początkowych latach krzyżackich rządów. Ostatni okres jego życia dokumentują natomiast wzmianki z ksiąg ziemskich łączyckich<sup>41</sup>. Po śmierci Tomisława (żył jeszcze w 1396 roku) na urząd kasztelana słońskiego Władysław Jagiełło mianował jego syna, co nastąpiło między 27 lutego a 13 marca 1397 roku. Wydaje się, że nominację tę należy postrzegać w kategorii nagrody dla rodziny, która w następstwie zajęcia Dobrzyńskiego przez zakon opowiedziała się po stronie Korony. Jako zwolenników polskiego króla musiał ich postrzegać także wielki mistrz zakonu Konrad von Jungingen, skoro nie uznał Jagiełłowej nominacji dla Wojciecha, mianował natomiast jego konkurenta Mikołaja z Makówca, który jako kasztelan słoński na dokumencie sądu ziemskiego dobrzyńskiego pojawił się w 1400 roku<sup>42</sup>. Podobnie jak ojca, również Wojciecha nie widać na dokumentach wystawianych w ziemi dobrzyńskiej w latach trwania krzyżackiego zastawu<sup>43</sup>.

<sup>37</sup> TP III, nr 4343, 4356; UrzŁęcz, s. 87; J. Bieniak: *Elita...*, s. 38.

<sup>38</sup> S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 497.

<sup>39</sup> Dodać jeszcze wypada, że Krzyżacy skonfiskowali należące do niego Radomice (AB, s. 468; J. Bieniak: *Elita...*, s. 38).

<sup>40</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 30; Tenże: *Doliwowie...*, s. 233; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 502—503.

<sup>41</sup> J. Bieniak: *Sadlowo...*, s. 66, przyp. 285.

<sup>42</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 30; Tenże: *Sadlowo...*, s. 66, 70; S. Szybkowski: *Pięć dokumentów...*, s. 400 i nr 2; Tenże: *Kujawska szlachta...*, s. 502—503. Obok tego wystąpienia z Mikołajem z Makówca z dużą dozą prawdopodobieństwa należy identyfikować bezimiennego *Słońskiego* (czyli kasztelana słońskiego), który w inwentarzu dochodów krzyżackiego wójtostwa dobrzyńskiego z 1401 roku został odnotowany jako płatnik czynszu w wysokości dwóch grzywien (AB, s. 468). Wątpliwe, aby był on tożsamy z Wojciechem z Pleckiej Dąbrowy, którego nominacji zakon nie uznawał, w związku z czym raczej nieprawdopodobne, aby odnośnej tytułatury urzędniczej użyto wobec niego w źródle proveniencji krzyżackiej.

<sup>43</sup> W dokumentach sądu ziemskiego dobrzyńskiego i innych z tego okresu wystawionych w Dobrzyńskiem nie występują również młodsi bracia Wojciecha: Janusz i Piotr z Mazowsza,

Kryterium awansowe pozwala uznać za stronników króla także dziedziców Wielkiej Chełmicy herbu Jastrzębiec. Protoplasta tej rodziny — Mściszek otrzymał bowiem od Władysława Jagiełły nominację na kasztelana dobrzyńskiego (1399), nieuznaną przez Krzyżaków, którzy mianowali na ten urząd (1400) swojego ówczesnego stronnika Janusza ze Skępego i Kościelca (wnuka kasztelana dobrzyńskiego Andrzeja)<sup>44</sup>. Nagrodą za wierność dla Chełmickich była również nominacja dla syna Mściszka — Jana, który bezpośrednio po powrocie ziemi dobrzyńskiej pod władzę Jagiełły został mianowany kasztelanem rypińskim, po uprzednim pozbawieniu tego urzędu Adama Świnki z Zielonej, nominata Konrada von Jungingena<sup>45</sup>. Obok nominacji urzędniczej Jan otrzymał od Władysława Jagiełły nagrodę w postaci połowy Lutomierska w ziemi sieradzkiej. W dotyczącym tego nadania monarszym dokumencie (*actum* zapewne na przełomie 1405/1406 roku) wprost wspomniano, że przyczynami donacji było zadośćuczynienie za straty, jakie Jan poniósł w czasach krzyżackiego zastawu, oraz potrzeba nagrodzenia za dochowanie wierności i przysięgi złożonej królowi oraz Koronie<sup>46</sup>. Informację z 1405/1406 roku, wskazującą na konfiskatę Wielkiej Chełmicy przez Krzyżaków, potwierdzają źródła proveniencji pruskiej z lat krzyżackiego panowania w ziemi dobrzyńskiej<sup>47</sup>. Wydaje się również, że królewska połowa Lutomierska już wówczas była uposażeniem dla Chełmickich, którzy emigrowali na teren podległy bezpośredniej władzy królewskiej, skoro Jan z Lutomierska w księgach ziemskich sieradzkich pisał się od 1398 roku<sup>48</sup>.

Podczas trwania krzyżackiego zastawu awans z rąk króla Władysława otrzymał także jeszcze jeden z przedstawicieli ówczesnej dobrzyńskiej elity szlacheckiej. Chodzi tu o Marcina z Baruchowa (powiat kowalski) i Tłuchowa (powiat dobrzyński) herbu Cholewa, który w 1400 roku przeszedł z dobrzyńskiego podczasostwa na urząd sędziego brzeskiego<sup>49</sup>. Wydaje się, że ta decyzja królewska oznacza, że również on był postrzegany jako stronnik Korony

---

którzy jednak w latach 1403—1404 kupowali od szafarza malborskiego sukno amsterdamskie i mecheleńskie (por. J. Bieniak: *Sadłowo...*, s. 69), co oznacza, że podczas krzyżackich rządów nie skonfiskowano rodzinnych majątków, a niektórzy przedstawiciele tej rodziny przebywali w ziemi dobrzyńskiej.

<sup>44</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 50—51; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 488.

<sup>45</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 45, 50; Tenże: *Sadłowo...*, s. 50; B. Mozejko: *Ród Świnków...*, s. 120—121; A. Szymczakowa: *Szlachta sieradzka w XV wieku. „Magnifici et generosi”*. Łódź 1998, s. 227; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 501.

<sup>46</sup> MRPS, T. 1, nr 17; A. Szymczakowa: *Szlachta sieradzka...*, s. 227.

<sup>47</sup> AB, s. 468, 469; J. Bieniak: *Elita...*, s. 50.

<sup>48</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 50.

<sup>49</sup> J. Bieniak: *Od wójtów Rypina do rodu szlacheckiego. Starorypińscy w XIV i XV stuleciu*. W: *Rypin. Szkice z dziejów miasta*. Red. M. Krajewski. Rypin 1994, s. 50—52; J. Bieniak: *Elita...*, s. 46—47; Tenże: *Dobrzyński...*, s. 450; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 452—453, 492, 606.



w Dobrzyńskiem. Wprawdzie Marcin i jego brat Mikołaj (Mikiel) początkowo byli bardzo silnie związani z Władysławem Opolczykiem (Mikołaj otrzymał od niego najpierw kanclerstwo dobrzyńskie, później zaś urząd tamtejszego podkomorzego), jednak już w 1388 roku znaleźli się w otoczeniu Władysława Jagiełły, który za pożyczkę w wysokości sześciuset grzywien zastawił im tenutę zbąszyńską w Wielkopolsce (wykupioną przed 1393 rokiem)<sup>50</sup>. Obu Cholewów z Baruchowa i Tłuchowa nie widać na dokumentach sądu ziemskiego dobrzyńskiego pochodzących z lat zastawu. Dóbr w ziemi dobrzyńskiej im jednak nie skonfiskowano i obaj incydentalnie przebywali na tym terytorium, o czym przekonuje ich list wysłany zapewne w 1402 roku z Lipna do toruńskiej rady miejskiej<sup>51</sup>. Wydaje się zatem, że również tych dawnych stronników Opolczyka należy w interesującym nas okresie uznać za przedstawicieli stronnictwa prokrólewskiego w ziemi dobrzyńskiej.

Pewnym emigrantem z Dobrzyńskiego na ziemię Korony, co pozwala uznać go za tamtejszego stronnika króla, był natomiast następca Marcina na podczasostwie dobrzyńskim, mianowany przez Władysława Jagiełłę przed 1403 rokiem — Bierwołd z Głowiny (powiat dobrzyński)<sup>52</sup>. Wydaje się, że także on miał utrudniony dostęp do swych dóbr w ziemi dobrzyńskiej, skoro król uposażył go królewszczyzną Ostrowy w ziemi łączyckiej<sup>53</sup>.

Jeśli weźmiemy pod uwagę kryterium posiadania pozadobrzyńskich królewszczyzn, jako przesłankę wskazującą na przynależność konkretnej osoby do prokrólewskiej grupy ziemian dobrzyńskich w latach 1392—1405, to należy także wspomnieć o starszym Januszu Sztembarskim z Sokołowa. Ten należący dawniej do otoczenia Władysława Opolczyka szlachcic, wywodzący się z krzyżackiej Pomezanii, który dzięki nadaniu wspomnianego księcia stał się dobrzyńskim ziemianinem<sup>54</sup>, niedługo przed 14 lipca 1407 roku był tenentariuszem Kłęcka w powiecie gnieźnieńskim, nadto pozostawał wówczas w służbie Władysława Jagiełły (co jest dowodem na to, że cieszył się

<sup>50</sup> KDW, T. 3, nr 1878; J. Bieniak: *Od wójtów...*, s. 51; Tenże: *Elita...*, s. 47; Tenże: *Dobrzyński...*, s. 450; J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 103—105; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 493, 504, 606.

<sup>51</sup> J. Bieniak: *Od wójtów...*, s. 52—53.

<sup>52</sup> J. Pakulski: *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*. Toruń 2005, s. 169—170; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 492.

<sup>53</sup> Nie widać bowiem, aby Głowina była w latach 1392—1405 własnością krzyżacką, nie można jednak wykluczyć, że otrzymał tę wieś bliżej nieznanymi przedstawicielami stronnictwa prozakonnego; por. AB, s. 466—469; T. Nowak: *Własność ziemska w ziemi łączyckiej w czasach Władysława Jagiełły*. Łódź 2003, s. 62. Prawdopodobnie król pierwotnie uczynił go dzierżawcą Lubienia w powiecie łączyckim, gdzie tenentariusza o imieniu Bierwołd spotykamy już w 1393 roku, nadto w procesie sądowym świadczy mu inny uciekinier z Dobrzyńskiego, chorąży dobrzyński Jan Kosisko (TP III, nr 3286a, 3294, 3450, 3452; T. 2, nr 4520, 4526, 4773, 4862, 4868, 4876, 4989; T. Nowak: *Własność...*, s. 171, przyp. 4).

<sup>54</sup> J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 109.



sporym zaufaniem monarchy)<sup>55</sup>. Nie wiemy wprawdzie, kiedy KłECKO zostało przez Jagiełłę przekazane Sztembarskiemu, wydaje się jednak, że należy ten gest postrzegać co najmniej jako nagrodę za jego postawę podczas krzyżackich rządów w Dobrzyńskim, zakończonych dopiero w 1405 roku, jeśli nie jako uposażenie politycznego uchodźcy z tego terytorium, o ile Janusz otrzymał tę tenetę wcześniej. Dodajmy jeszcze, że na prawdopodobną emigrację wspomnianego z ziemi dobrzyńskiej zdaje się wskazywać jego całkowita nieobecność w źródłach powstałych tam w latach 1392—1405, choć wiadomo, że w tamtejszym otoczeniu Opolczyka Janusz pozostawał do samego końca jego panowania nad tym obszarem, świadkując na dokumencie zastawu Złotorii w 1391 roku<sup>56</sup>. Alternatywnie, pozwala to uznać, że pomimo pozostawania w Dobrzyńskim przynajmniej nie cieszył się zaufaniem Krzyżaków.

Co ciekawe, w służbie królewskiej podczas trwania krzyżackiego zastawu pozostał Piotr z Radomina, najstarszy syn jednego z najzagorzalszych stronników zakonu w ziemi dobrzyńskiej, marszałka Iwana. Związał się on z Władysławem Jagiełłą już przed 1390 rokiem, kiedy to uczestniczył w obronie Wilna przed Krzyżakami. W nagrodę otrzymał w 1391 roku zapis dwustu grzywien na królewskich w ziemi krakowskiej, powiększony w 1397 roku o kolejne dwieście grzywien. W 1398 roku zamienił z podskarbisem koronnym Dymitrem z Goraja Miłków (czyżby donacja królewska?) na Włoszczowę w ziemi sandomierskiej<sup>57</sup>. W służbie Jagiełły pozostawał do końca krzyżackiej obecności w ziemi dobrzyńskiej, także w dyplomacji (np. podczas przygotowywania polsko-krzyżackiego zjazdu w 1402 roku<sup>58</sup>). To właśnie Piotra (przy czym bez wątpienia niepoślednią rolę odegrała tu jego wierność Koronie w latach 1392—1405) król Jagiełło mianował pierwszym starostą dobrzyńskim po przejęciu tej ziemi z rąk krzyżackich w 1405 roku oraz kasztelanem dobrzyńskim

<sup>55</sup> AP Poznań, Ziem. Gniezno 1, k. 87v, 97v; KDW, T. 7, nr 587; *Wielkopolskie rotły sądowe XIV—XV wieku*. T. 5. Wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz. Wrocław 1981, nr 174, 175, 177, 178; J. Bieniak: *Stembarski Janusz...*, s. 371; S. Józwiak, A. Szweđa: *Dyplomatyczna aktywność...*, s. 4. W całej dotychczasowej literaturze przedmiotu uważa się, że sprawy toczone przez starszego Janusza z mieszczanami KłECKA wskazują na posiadanie przez tenetę kłECKIEJ w chwili ich trwania. Tymczasem reprezentantem mieszczan w sprawie ze Sztembarskim już jakiś czas przed wpisaniem zapisek dotyczących sporu był kasztelan kaliski Janusz z Tuliszkowa, uważany za następnego tenutariusza kłECKIEGO, skoro sąd gnieźnieński postanowił, że ręczyciel Janusza Sztembarskiego w sporze z kłECKANAMI — Janusz z Kościelca i Skępego musi spłacić sumę poręki występującemu w zastępstwie mieszczan Tuliszkowskiemu, co oznacza, że to ten ostatni był wówczas kłECKIM tenutariuszem (AP Poznań, Ziem. Gniezno 1, k. 87v; A. Gąsiorowski: *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*. Warszawa—Poznań 1981, s. 41).

<sup>56</sup> KDP, T. 2/2, nr 542.

<sup>57</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 53—54.

<sup>58</sup> MTB, s. 163, 165; A. Szweđa: *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386—1454*. Toruń 2009, s. 323, 366—368.

po usunięciu z tego urzędu wielkomistrzowskiego nominata Janusza ze Skepego i Kutna<sup>59</sup>.

Bardzo pewną przesłanką, poświadczającą przynależność do przeciwników rządów krzyżackich w Dobrzyńskiem, jest też obecność w Koronie u boku króla i pobieranie zasiłków ze skarbu Władysława Jagiełły. Jako pierwszy w takich okolicznościach został odnotowany ziemianin dobrzyński Grzymała, który na polecenie Jagiełły 3 sierpnia 1393 roku otrzymał cztery grzywny. Pozostawał on dowodnie u boku króla także 11 marca 1394 roku, kiedy wspólnie z nieznanym towarzyszem otrzymał sześć grzywien na sukno i zwrot dwóch grzywien za wydatki<sup>60</sup>. Ze względu na imię wspomnianego szlachcica dobrzyńskiego, agnaticzne w rodzie Grzymałów<sup>61</sup>, wypada zasugerować, że wywodził się on właśnie z dobrzyńskiej linii tego *clenodium*. W 1434 roku w dokumencie szlachty dobrzyńskiej, dotyczącym następstwa tronu w Polsce po śmierci Władysława Jagiełły, pojawili się z tego rodu Janusz i Wyszota z Kamienicy (parafia Skepe). Janusz posiadał także pobliską wieś Łąkie, o czym świadczy napis otokowy na jego pieczęci<sup>62</sup>. Być może zatem z tego kręgu rodzinnego pochodzili również: nasz Grzymała i jego bezimienny towarzysz, zwłaszcza że zgodnie z ustaleniami A. Bilińskiego brak przesłanek do przypisania do herbu Grzymała innych rodzin dobrzyńskich z XV—XVI wieku<sup>63</sup>.

Podobnie tylko imię, znowu agnaticzne u Grzymałów<sup>64</sup>, może wskazywać na pochodzenie rodowe szlachcica dobrzyńskiego Mrocza, który z dwoma nieznanymi z imienia współtowarzyszami otrzymał 28 lutego 1394 roku ze skarbu królewskiego wsparcie w łącznej wysokości sześciu grzywien<sup>65</sup>. Nie można wykluczyć, że tożsami ze wspomnianymi byli trzej bezimienni ziemianie dobrzyńscy, którzy przebywali przy dworze Jagiełły jeszcze 24 października 1394 roku, otrzymując wsparcie tej samej wysokości<sup>66</sup>.

Kolejnym dobrzyńskim uchodźcą znanym z królewskich rachunków dworskich był szlachcic Waszek (12 sierpnia 1393 roku wypłacono mu na polecenie króla dwie grzywny), zapewne identyczny z Dobrzyńianinem

<sup>59</sup> A. Szweða: *Organizacja...*, s. 360; J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 38; Tenże: *Elita...*, s. 54; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 488—489.

<sup>60</sup> Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 160, 184.

<sup>61</sup> A. Szweða: *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*. Toruń 2001, *passim*, a zwłaszcza s. 374.

<sup>62</sup> KDP, T. 2/2, nr 578; A. Biliński: *Szlachta ziemi dobrzyńskiej za ostatnich Jagiellonów*. Warszawa 1932, s. 71—72.

<sup>63</sup> A. Biliński: *Szlachta...*, s. 71—72.

<sup>64</sup> A. Szweða: *Ród Grzymałów...*, *passim*.

<sup>65</sup> Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 179. Raczej nie można go identyfikować z Grzymałą, gdyż ten otrzymywał monarsze wsparcie albo sam, albo wspólnie z tylko jednym towarzyszem.

<sup>66</sup> Tamże, s. 209.

*Wyszkiem*, który 30 czerwca 1394 roku otrzymał jeszcze jedną grzywnę<sup>67</sup>. Kryterium awansów urzędniczych po wykupie ziemi dobrzyńskiej z rąk zakonowi pozwala sugerować, że ten uchodźca może być tożsamy z Waszkiem z Grochowalska (powiat dobrzyński) herbu Jastrzębiec, mianowanym wówczas przez Jagiełłę na urząd wojskiego dobrzyńskiego (z odnośną tytulaturą występuje w latach 1410—1428)<sup>68</sup>. Na słuszność naszej hipotezy wskazuje dodatkowo fakt, że także Waszek z Grochowalska, podobnie jak część innych dobrzyńskich emigrantów, został uposażony królewsczyną. W jego wypadku był to Szczawin (powiat brzeziński w województwie łęczyckim), dowodnie dzierzony przezeń już w 1404 roku<sup>69</sup>. Wydaje się, że polityczna postawa Waszka była konsekwencją opowiedzenia się po stronie Korony w latach zastawu nieco możniejszej od Grochowalskich rodziny dobrzyńskich Jastrzębców-Chelmieckich.

Jednokrotnie (23 czerwca 1394 roku) w rachunkach królewskich został odnotowany szlachcic dobrzyński Niemsta z Chojna (powiat rypiński), który na zakup konia oraz w charakterze zwrotu wydatków na ustne polecenie Władysława Jagiełły otrzymał sześć grzywien<sup>70</sup>. Pobyt Niemsty w ziemi dobrzyńskiej odnotowano już w 1381 roku<sup>71</sup>. Był zapewne dalekim descendentem łowczego dobrzyńskiego z lat 1300—1316, także Niemsty z Chojna<sup>72</sup>. Niestety, familia ta nie utrzymała się w dobrzyńskiej elicie urzędniczej, w związku z czym nie można z całą pewnością ustalić jej przynależności rodowej i powiązań rodzinnych<sup>73</sup>.

<sup>67</sup> Tamże, s. 162, 198.

<sup>68</sup> Żył jednak, choć został odnotowany bez tytulatury, jeszcze w 1429 roku, por. KDP, T. 2/2, nr 578 (Janusz z Grochowalska z rodu Jastrzębców); J. Bieniak: *Elita...*, s. 51—52; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 500.

<sup>69</sup> T. Nowak: *Własność...*, s. 403—404; ponadto, Waszek od 1407 roku systematycznie skupował części w Byszewach (powiat brzeziński), stając się posiadaczem sporego obszaru tej wsi (J. Bieniak: *Elita...*, s. 51; T. Nowak: *Własność...*, s. 420—421). Nie można wykluczyć, że swoją karierę urzędniczą i majątkową, obok przyjęcia odpowiedniej postawy w latach zastawu ziemi dobrzyńskiej, zawdzięczał temu, że został dworzaniem królewskim. Sugerować może to fakt odnotowania w rachunkach dworu monarszego dworzanina Waszka, któremu na ustne polecenie Władysława Jagiełły 1 lipca 1394 roku wypłacono dwie grzywny za zakupiony przezeń hełm-kłobuczek i napierśnik (Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 199).

<sup>70</sup> Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 194.

<sup>71</sup> Sąd ziemski dobrzyński przysądził mu wówczas młyn *Sarnówmłyn*; por. KDP, T. 2/2, nr 531; J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 185.

<sup>72</sup> J. Bieniak: *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*. Toruń 1969, s. 89, 222, 229.

<sup>73</sup> B. Czwojdrak (*Jastrzębce w ziemi krakowskiej i sandomierskiej do połowy XV wieku*. Kraków 2007, s. 25—26) zwraca uwagę na agnaticzność imienia Niemsta u małopolskich Jastrzębców. Być może zatem także Niemsta z Chojna należał do tego *clenodium*, co zdaje się też sugerować obrana przezeń po zajęciu przez Krzyżaków ziemi dobrzyńskiej postawa polityczna, taka sama, jak innych tamtejszych Jastrzębców — dziedziców Wielkiej Chelmicy i Grochowalska.

Więcej można natomiast powiedzieć o kolejnych emigrantach z Dobrzyńskiego — łowczym dobrzyńskim Kanimirze i jego towarzyszach: Michale i Piotrze, którzy dwukrotnie (23 i 26 października 1393 roku) otrzymali wsparcie w łącznej wysokości dziesięciu grzywien<sup>74</sup>. Kanimir, łowczy dobrzyński w latach 1382—1402, pisał się z bliżej niezidentyfikowanego Ściborza, miał jednak także interesy w ziemi łączycyckiej, gdzie jego synowa Sędka posiadała zapis na Zieleniewie. Prawdopodobnie był spokrewniony z dziedzicami łączycyckiego Strzegocina, wśród których występowało to samo, co u łowczego, rzadkie imię. Sugerowałoby to, że nasz łowczy, podobnie jak Strzegoccy, należał do rodu Dołęgów<sup>75</sup>. Przynależność Kanimira do tego *clenodium*, w połączeniu z jego obecnością u boku króla w 1393 roku, dość dobrze komponowałaby się z postawą polityczną obraną w tym okresie przez najwybitniejszego przedstawiciela dobrzyńskiej linii Dołęgów: sędziego Andrzeja Słupa.

Być może zatem także towarzysze łowczego należeli do tego samego rodu. Wydaje się nawet, że Michała z pewną dozą prawdopodobieństwa można utożsamić z rządcą (*procurator*) dobrzyńskim o tym imieniu, który kilkakrotnie występował przed sądem grodzkim w Łęczycy na przełomie 1392 i 1393 roku<sup>76</sup>. Związek tego urzędu z aparatem starościńskim każe przypuszczać, że Michała mianował w 1391 roku krótko pełniący swą funkcję polski starosta dobrzyński Krystyn z Ostrowa<sup>77</sup>. Rządca, wnioskując z czasu jego pojawienia się na ścisłym terytorium koronnym, mógł brać udział w obronie Dobrzynia przed Krzyżakami w sierpniu 1392 roku, wspólnie z braćmi Kosiskami i wraz z nimi uzyskać prawo wolnego odejścia<sup>78</sup>. Kierując się ponownie kryterium awansowym, można uznać, że rządcą i towarzysz łowczego Kanimira mógłby być tożsamy z dowodnym Dołęgą Michałem z Lasotek, który od 1406 roku występował jako skarbnik dobrzyński<sup>79</sup>. Zaslugi położone w służbie Korony w latach zastawu dobrze tłumaczyłyby fakt tej nominacji, uzyskanej z rąk Władysława Jagiełły, i lepiej uzasadniałyby znaczącą karierę Lasockich u boku wspomnianego władcy, a następnie jego synów<sup>80</sup>.

<sup>74</sup> Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 169.

<sup>75</sup> Upřednio był podłowczym dobrzyńskim, jako taki potwierdzony w latach 1378—1379; J. Bieniak: *Dobrzyński...*, s. 450—451, 453—454; T. Nowak: *Własność...*, s. 103, przyp. 976; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 490, 494.

<sup>76</sup> TP IV, T. 2, nr 4417, 4419, 4431, 4432, 4433, 4439, 4440.

<sup>77</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie...*, s. 36.

<sup>78</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 48.

<sup>79</sup> Tamże, s. 40; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 498. Co ciekawe, podkomorzy i starosta dobrzyński Michał Lasocki (zapewne najmłodszy syn skarbnika Michała) został określony jako brat herbowy Wichny ze Strzegocina. Może to sugerować, że Strzegoccy, łowczy dobrzyński Kanimir i Lasoccy pochodzili z jednej linii Dołęgów (J. Bieniak: *Dobrzyński...*, s. 451).

<sup>80</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 40—41; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 486, 493, 498, 500.

Mniej przesłanek dotyczących identyfikacji posiadamy w przypadku ostatniego towarzysza łowczego Kanimira — Piotra. Gdyby założyć, że wspólne przybycie Michała i Piotra na królewski dwór łowczego wynikało z ich przynależności do rodu Dołęgów, w grę mogłaby wchodzić identyfikacja Piotra z Piotrem Słupem, najstarszym synem sędziego dobrzyńskiego Andrzeja<sup>81</sup>.

Wymienione osoby z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem przejawiały zdecydowaną postawę polityczną, co pozwala na wliczenie ich do prokrzyżackiego lub prokrólewskiego stronnictwa wewnątrz dobrzyńskiej elity szlacheckiej w czasie krzyżackiego zastawu. Nie są to bez wątpienia wszyscy członkowie wspomnianych ugrupowań, jednak do poszerzenia wiedzy o ich personalnym składzie brakuje pewniejszych wskazówek — poza wykorzystaniem kryterium związków rodzinnych. Mniej już pewną przesłanką, pozwalającą na zaliczenie konkretnego ziemianina dobrzyńskiego do obozu prokrzyżackiego, wydaje się natomiast sprawowanie funkcji asesora lub świadkowanie na dokumentach sądu ziemskiego dobrzyńskiego, wystawionych w latach 1392—1405. Urzędnicy ziemscy i nieurzędnicza szlachta, która została odnotowana w takim charakterze, nie musieli bowiem z całą pewnością podzielać poglądów swoich bardziej zdecydowanych pod względem politycznym ziomków. Ostrożność w tym wypadku jest istotna także z tego powodu, że w gronie asesorów sądów ziemskich dobrzyńskich z lat 1392—1405 spotykamy również osoby, które pierwotnie wybrały emigrację z terenu krzyżackiego zastawu na ziemie bezpośrednio podległe Królestwu, jednak później w Dobrzyńskie powróciły. Można jednak chyba uznać, że co najmniej część asesorów, wybierając pozostanie na terenie Dobrzyńskiego (gdy znaczna część zdecydowanych zwolenników Korony wybrała niewygodę emigracji) oraz uczestnicząc w działalności wymiaru sprawiedliwości pod panowaniem Krzyżaków, przynajmniej milcząco akceptowała panowanie zakonu. Na pewno zaś osoby, które widzimy na dokumentach sądowych we wspomnianych rolach, należy zaliczyć do grupy posiadającej w latach 1392—1405 prestiż wewnątrz dobrzyńskiej wspólnoty szlacheckiej<sup>82</sup>. Prześledzenie składu tejże da nam na pewno wskazówki dotyczące tego, w jaki sposób krzyżackie panowanie i polaryzacja polityczna wewnątrz dobrzyńskiej elity wpłynęły na kształt wspomnianego środowiska.

<sup>81</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 39.

<sup>82</sup> Uczestnictwo nieurzędniczej szlachty w średniowiecznym sądownictwie ziemskim jest przyjętym w dotychczasowej literaturze przedmiotu kryterium pozwalającym na zaliczenie do grupy posiadającej prestiż wewnątrz szlacheckiej wspólnoty ziemskiej, a zatem wchodzącej w skład grupy elitarnej danej ziemi (jakkolwiek do środowiska niższego od urzędników ziemskich); por. J. Wroniszewski: *Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu. Zagadnienia społeczne i gospodarcze*. Poznań—Wrocław 2001, s. 163—182.

Tabela 1

Skład osobowy dobrzyńskiego sądu ziemskiego oraz świadkowie dokumentów sądowych  
w latach 1392—1405<sup>83</sup>

Urząd, imię i przydomek posesjonatywny	Liczba uczestnictw w składzie sędziowskim	Lata zasiadania w składzie sędziowskim	Liczba świadkowań na dokumentach sądowych	Lata świadkowań
1	2	3	4	5
<b>Urzędnicy ziemscy i nadworni</b>				
Kasztelan dobrzyński Andrzej z Radzików	—	—	3	1394, 1395, 1398
Kasztelan rypiński Piotr Świnka (I)	—	—	3	1394, 1395, 1398
Kasztelan słoński Mikołaj z Makówca	—	—	1	1398
Marszałek dobrzyński Iwan z Radomina	—	—	4	1393, 1394, 1395, 1398
Sędzia dobrzyński Trojan z Ostrowitego (Kikoła)	6	1393, 1394, 1395, 1398, 1400, 1402	—	—
Choraży dobrzyński Mikołaj	—	—	1	1393
Choraży dobrzyński Mikołaj z Trutowa	—	—	1	1400
Podsędek dobrzyński Beszel z Czarnego (Zarzeczewa)	—	—	1	1400
Skarbnik dobrzyński Dobiesław z Dylblina	2	1393, 1395	—	—
Cześnik dobrzyński Włost z Michałkowa	2	1393, 1395	—	—
Łowczy dobrzyński Kanimir	—	—	1	1398
Podkoni dobrzyński Mikołaj z Oleszna	2	1393, 1395	2	1398, 1400

<sup>83</sup> Tabela oparta na: KDP, T. 2, nr 518, 549; S. Szybkowski: *Pięć dokumentów...*, nr 1—2. Jako źródło informacji wykorzystano również dokument Abrahama Sochy poświadczający sprzedaż przezeń na rzecz Krzyżaków wsi Zarzeczewo (KDP, T. 1, nr 146), wystawiony w Lipnie 4 lutego 1394 roku. Obecność w testacji tego źródła sędziego dobrzyńskiego, kasztelanów: dobrzyńskiego i rypińskiego, oraz marszałka dobrzyńskiego przekonuje, że Socha dokonał tego aktu na posiedzeniu sądu ziemskiego, przeto jego wszystkich świadków uważamy za uczestników zjazdu sądowego. Sądzymy nadto, że prywatny dokument musiał być dublowany przez dokument sądowy, zatem świadkującego na dokumencie prywatnym Sochy sędziego dobrzyńskiego podajemy jako członka składu sędziowskiego, pozostałych testatorów zaś jako świadków hipotetycznego dokumentu sądowego. Ponadto, wykorzystujemy informację o wystawieniu przez Trojana z Ostrowitego dokumentu sądowego z 1402 roku, który nie zachował się do współczesności w pełnej postaci (S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 497).



1	2	3	4	5
Wojewoda płocki Abraham Socha ze Szczytna	—	—	1	1393
Marszałek dworu księcia płockiego Siemowita IV Krystyn z Piaseczna	1	1393	—	—
Kasztelan płocki Andrzej z Gulczewa (starszy)	—	—	1	1393
Skarbnik brzeski Jakub Kulig z Moszczonogo	1	1393	1	1394
Szlachta nieposiadająca urzędów				
Dziersław z Wierzbnicy (obecnie Wierznica)	2	1393, 1395	—	—
Mikołaj z Klonowa	1	1395	1	1400
Mikołaj z Makówca (potem urzędnik ziemski — kasztelan słoński)	2	1393, 1395	—	—
Jakub z Maliszewa	2	1393, 1395	—	—
Ścibor z Ruszkowa	1	1395	—	—
Bernard z Księtego	1	1395		
Mikołaj z Kutna (syn kasztelana dobrzyńskiego Andrzeja)	—	—	1	1395
Michał z Żalego	—	—	1	1395
Piotr Lebel z Osieka	1	1393	—	—
Jakub ze Zbójna	—	—	1	1393
Tycza (starszy) z Kawęczyna	—	—	1	1400

Dane zawarte w tabeli 1 pokazują, że wśród urzędników ziemskich w składzie sędziowskim lub w listach świadków dokumentów sądowych widzimy osoby, które wcześniej uznaliśmy za przedstawicieli obozu prokrzyżackiego z uwagi na potwierdzaną wyraźnie przez źródła postawę polityczną lub fakt uzyskania nominacji urzędniczej z rąk wielkiego mistrza. Najczęściej notowany wówczas w tym charakterze był sędzia Trojan z Ostrowitego i Kikoła, wystawca prawie wszystkich dokumentów, które zostały wykorzystane przez nas jako źródło informacji. Oznacza to, że sumiennie wywiązywał się ze swoich obowiązków sędziowskich w latach 1393—1402, ale prawdopodobnie też przez cały okres zastawu. Najwyraźniej również dość płynnie układała się jego współpraca z kolejnymi krzyżackimi wójtami bobrownickimi (dobrzyńskimi), którzy figurowali jako współwystawcy prawie wszystkich wykorzystanych przez nas dokumentów. Trojan jako sędzia ziemski odgrywał bardzo ważką rolę społeczną, funkcjonowanie urzędu sędziego w późnośredniowiecznej polskiej szlacheckiej wspólnocie ziemskiej było niejako „niezbędne”, a urząd ten

cieszył się znaczącym prestiżem. Rzadziej na dokumentach sądowych pojawiał się inny dobrzyński urzędnik ziemski, związany swoimi kompetencjami ściśle z sądownictwem ziemskim: podsędek Beszel z Zarzeczewa i Czarnego, w tym charakterze widzimy go bowiem tylko raz — w 1400 roku. O tym jednak, że był uważany przez Krzyżaków za ich stronnika, świadczy nie tylko uzyskanie przezeń od wielkiego mistrza nominacji na podsędstwo, ale także obdarowanie go wsią Zarzeczewo, dowodnie kupioną przez zakon od innego posiadacza<sup>84</sup>. Sporo wystąpień (po cztery) mają inni urzędnicy, których uważać należy za krzyżackich stronników: marszałek Iwan z Radomina oraz mianowany przez najwyższego zwierzchnika zakonu podkoni Mikołaj z Oleszna. Nieco rzadziej na dokumentach wystawianych w interesującym nas okresie widzimy dwóch innych przywódców obozu prokrzyżackiego: kasztelana dobrzyńskiego Andrzeja i kasztelana rypińskiego Piotra, którzy jako świadkowie pojawili się trzy razy. Jeszcze niższy jest wynik, jaki otrzymujemy w przypadku pozostałych urzędników ziemskich. Po dwa razy w dokumentach sądowych wystąpili: skarbnik dobrzyński Dobiesław z Dyblina i cześnik Włost z Michałkowa, tylko raz zaś łowczy Kanimir. Ciekawe natomiast, że jest to jedyna osoba, należąca pierwotnie do stronnictwa prokrólewskiego, która po emigracji na tereny bezpośrednio podległe władzy Korony wróciła w Dobrzyńskie i zaangażowała się w działalność tamtejszego sądu pod kontrolą Krzyżaków. Raz w analizowanych źródłach pojawił się kasztelan słoński Mikołaj z Makówca, trzeba jednak zauważyć, że był aktywnym asesorem sądu dobrzyńskiego jako szlachcic nieurzędniczy na początku krzyżackiego panowania, kiedy w tym charakterze wystąpił dwa razy (1393, 1395).

Osobną grupę stanowili pozadobrzyńscy urzędnicy ziemscy i nadworni, którzy w charakterze świadków i asesorów występowali w ziemi dobrzyńskiej w latach zastawu. Jednokrotnie (1393) pojawił się w tej roli marszałek dworu księcia płockiego Siemowita IV Krystyn z Piaseczna<sup>85</sup>. Nie można z całą pewnością stwierdzić, co doprowadziło do tego, że asesorował w dobrzyńskim sądzie pod kontrolą Krzyżaków. Być może było to związane z dzierżeniem przezeń jakichś bliżej nieznanych dóbr na terenie ziemi dobrzyńskiej. Na pewno posiadał takowe wojewoda płocki Abraham Socha świadkujący również tylko raz — w 1393 roku — na dobrzyńskim dokumencie sądowym. Dzierżył on w Dobrzyńskim wieś Zarzeczewo, którą jednak już rok później sprzedał

---

<sup>84</sup> Stało się to dowodnie po 1394 roku, kiedy wójt dobrzyński Herman Pilgrim kupił Zarzeczewo od Abrahama Sochy, natomiast w 1401 roku w zakonnym inwentarzu wójtostwa dobrzyńskiego dowodnie nie ma tej wsi wśród wymienionych tam skrupulatnie posiadłości krzyżackich; por. KDP, T. 1, nr 146; AB, s. 468.

<sup>85</sup> W źródle określony: „*palatini Plocensis*”, co można odczytywać tylko jako „wojewodzie płocki”, gdyż urząd ten sprawował jego nieżyjący wówczas ojciec, także Krystyn. W 1393 roku był tylko marszałkiem dworu Siemowita IV, młodszy Krystyn wojewodą płockim został zaś dopiero w 1401 roku; por. A. Supruniuk: *Otoczenie...*, s. 193—195, 300.

Krzyżakom, co chyba oznacza, że nie za bardzo odpowiadała mu kohabitacja z zakonem na tym terenie<sup>86</sup>. Także z posiadaniem dóbr w Dobrzyńskim było związane jednorazowe świadkowanie na dokumencie sądowym kasztelana płockiego Andrzeja z Gulczewa (starszego). Wiadomo bowiem, że już jego syn był notowany w źródłach jako posiadacz (1415) wsi Blizne w powiecie rypińskim, a klucz dóbr z centrum w tej osadzie dziedziczyli jego z kolei potomkowie<sup>87</sup>. Podobnie dzierżeniem dóbr w ziemi dobrzyńskiej (Moszczonne) należy tłumaczyć dwukrotne odnotowanie na dokumentach dobrzyńskich z lat krzyżackiego zastawu skarbnika brzeskiego Jakuba Kuliga z Przywieczerzyna, który jednak dziedziczył też na południowych Kujawach (Przywieczerzyn, Dziankowo, Bogusławice)<sup>88</sup>.

Wśród osób nieposiadających urzędów ziemskich a uczestniczących w charakterze asesorów w dobrzyńskim sądownictwie ziemskim lub świadkujących na dokumentach sądowych widzimy dwie osoby, które można zakwalifikować do przedstawicieli stronnictwa prokrzyżackiego: Piotra Lebla z Osieka i Mikołaja z Kutna (syna kasztelana Andrzeja — kwalifikacja na podstawie określonych sympatii politycznych ojca). Obaj wspomniani świadkowali raz na dokumencie sądowym. Nie możemy natomiast z całą pewnością ustalić poglądów politycznych dwukrotnego asesora sądu (1393, 1395) Dzierśława z Wierzbnicy i Jakuba z Maliszewa (asesor także dwukrotnie — 1393, 1395), podobnie jak innych „nieurzędniczych” asesorów lub świadków: Mikołaja z Klonowa (asesor — 1395, świadek — 1400), Bernarda z Księtego (asesor — 1395), Michała z Żałego (świadek — 1395), Jakuba ze Zbójna (świadek — 1393) i Tyczy (starszego) z Kawęczyna (świadek — 1400). Nie można jednak wykluczyć, że wszyscy wymienieni, którzy w tym charakterze występowali w początkowym okresie panowania krzyżackiego, kiedy problem wyboru opcji politycznej był najbardziej palący, byli skłonni zaakceptować kohabitację z zakonem. O bardziej zdecydowane prokrzyżackie nastawienie można podejrzewać natomiast Ścibora z Ruszkowa (asesor — 1395)<sup>89</sup>.

Podobny wniosek, jak w wypadku większości nieurzędniczych asesorów, można chyba rozciągnąć na asesorujących w tym czasie dobrzyńskich urzędników ziemskich (skarbnika Dobiesława z Dyblina i cześnika Włosta z Michałkowa). Część z wymienionych asesorów należała do dobrzyńskiej eli-

<sup>86</sup> Tamże, s. 120—124.

<sup>87</sup> AGAD, Gr. Łęczycza, ks. 3, k. 681—681v; ks. 6, k. 293v; A. Supruniuk: *Otoczenie...*, s. 142.

<sup>88</sup> A. Supruniuk: *Otoczenie...*, s. 175—176; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 548.

<sup>89</sup> O tym, że był on osobą przynajmniej pozytywnie nastawioną do rządów zakonu w Dobrzyńskim, przekonuje to, że Krzyżacy udzielili mu tuż przed opuszczeniem wspomnianej ziemi w 1405 roku stosunkowo wysokiej pożyczki dwustu grzywien (a więc takiej, jak wielkomistrzowskiemu nominatowi na urząd stolnika dobrzyńskiego Andrzejowi z Lubina i jego braciom), która była spłacana przezeń jeszcze w 1408 roku (AB, s. 469; MTB, s. 299, 451).

ty jeszcze za czasów księcia Władysława Opolczyka (Dobiesław z Dyblina, Włost z Michałkowa)<sup>90</sup> lub występowała w jego otoczeniu na dokumencie zastawnym Złotorii, tak jak np. Bernard z Księtego herbu Pobóg, wywodzący się z kręgu rodzinnego o tradycjach urzędniczych<sup>91</sup>. Niektórzy byli powiązani rodzinnie z urzędnikami z czasów Kaźka i notowani w otoczeniu Opolczyka (Mikołaj z Klonowa). Inni — jak np. Jakub z Maliszewa, posługujący się dowodnie herbem Godziemba<sup>92</sup> — należeli z kolei do *clenodium*, którego niektórzy przedstawiciele wybrali opcję królewską i emigrowali w latach zastawu poza Dobrzyńskie (podczaszy Bierwołd z Główny). W przypadku Jakuba ze Zbójna możemy zasugerować, że należał on najprawdopodobniej do dobrzyńskiej linii Jelitów<sup>93</sup>. Tycza (starszy) z Kawęczyna i Łążyna wywodził się z kolei z mieszczaństwa toruńskiego<sup>94</sup>, co powinno prowadzić do uznania go za przedstawiciela grupy prokrzyżackiej, nie można jednak stwierdzić, że to wniosek całkowicie pewny. Z kolei Ścibor z Ruszkowa być może należał do dobrzyńskich Ostojów (Mościców)<sup>95</sup>. Nie możemy natomiast z całą pewnością ustalić powiązań rodzinnych Dzierzława z Wierzbicy i Michała z Żałego.

Obok dokumentów sądowych źródłem uzupełniającym skład osobowy grupy posiadającej prestiż w dobrzyńskiej wspólnotie szlacheckiej są dokumenty poświadczające ugodę szlachty dobrzyńskiej z biskupstwem płockim w sprawie dziesięcin z 1402 roku. Jako jej przedstawiciele wystąpili wówczas: znany nam już marszałek Iwan, kasztelan dobrzyński Janusz ze Skępego i Radzików (wnuk kasztelana dobrzyńskiego Andrzeja), kasztelan rypiński Adam Świnka z Zielonej (syn stolnika Piotra (II)), wnuk kasztelana rypińskiego Piotra (I)), sędzia Trojan z Ostrowitego, łowczy Kanimir, stolnik Andrzej z Lubina (syn miecznika Piotra, bratanek kasztelana dobrzyńskiego Andrzeja), podsędek Beszel oraz niesprawujący urzędów: Stefan z Wierzbicka, Jan z Kretkowa

<sup>90</sup> Włost za rządów Opolczyka przeszedł z podsędstwa dobrzyńskiego na urząd tamtejszego cześnika. Wydaje się również, że od tego pana ziemi dobrzyńskiej urząd skarbnika otrzymał Dobiesław z Dyblina, notowany w jego otoczeniu (jeszcze bez urzędu w 1383 roku); por. KDP, T. 2/1, nr 326; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 487, 495, 498.

<sup>91</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 58. Z rodziny urzędniczej pochodził także kasztelan słoński Mikołaj z Makówca (dwukrotny asesor przed otrzymaniem nominacji), był bowiem synem podkomorzego dobrzyńskiego Wojciecha Stryczka ze Skrwilna (S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 178, przyp. 7).

<sup>92</sup> J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 174—175.

<sup>93</sup> KDP, T. 2/2, nr 578 (w 1434 roku jako dowodny przedstawiciel dobrzyńskich Jelitów wystąpił Jakub ze Zbójna, należący jednak chyba do kolejnego pokolenia posiadaczy tej wsi).

<sup>94</sup> S. Szybkowski: *Pięć dokumentów...*, s. 395—396.

<sup>95</sup> Sugeruje to jego imię, typowe dla przedstawicieli tego *clenodium*, oraz to, że w 1397 roku poręczył w Malborku za oddanie długu przez kasztelana bydgoskiego Mikołaja Purcza ze Ściborza, dowodnego przedstawiciela rodu Ostojów (Mościców), ale z linii kujawskiej; por. RHD, T. 1/1, nr 547a. Należy jednak zwrócić uwagę, że w dokumencie szlachty dobrzyńskiej, dotyczącym następstwa tronu w Polsce z 1434 roku (KDP, T. 2/2, nr 578), brak przedstawicieli Ostojów. Nie można zatem wykluczyć, że imię to dziedzic Ruszkowa dziedziczył po kądzieli.

i Mieszczęta z Bachorzewa<sup>96</sup>. Większość spośród wymienionych ze względu na potwierdzone źródłowo wybory polityczne, powiązania rodzinne lub otrzymanie nominacji urzędniczych z rąk krzyżackich wypada uznać za przedstawicieli stronnictwa prokrzyżackiego. Do grupy zwolenników Korony wchodził chyba natomiast: łowczy Kanimir oraz, zapewne, dwaj inni przedstawiciele dobrzyńskiej gałęzi Dołęgów: Jan Kretkowski i Stefan z Wierzbicka, blisko spokrewnieni z sędzią Andrzejem Słupem, o zdecydowanie antykrzyżackim nastawieniu<sup>97</sup>. Trudniej ustalić postawę polityczną Mieszczęty z Bachorzewa w tym okresie. Wiadomo jednak, że po powrocie ziemi dobrzyńskiej pod bezpośrednią władzę Władysława Jagiełły występował jako świadek dokumentów sądowych wystawianych przez Andrzeja Słupa<sup>98</sup>. Nadto, brał z dużą dozą prawdopodobieństwa udział w sądzeniu w 1407 roku w Gnieźnie marszałka Iwana z Radomina, pozwanego przez króla o 10 000 florenów, co stanowiło wyraźny element represji wobec ostatniego z żyjących wówczas przywódców obozu dobrzyńskich zwolenników Opolczyka i Krzyżaków<sup>99</sup>. Może to oznaczać, że podczas krzyżackiego zastawu także nie był zbliżony do grupy stronników zakonu.

<sup>96</sup> KDMaz, nr 141; B. Możejko: *Ród Świnków...*, s. 120.

<sup>97</sup> J. Bieniak (*Elita...*, s. 38—39) uważa Jana Kretkowskiego za syna sędziego Andrzeja Słupa z Wierzbicka (choć nie potwierdza tego wprost żadne źródło). Nerozwiązany pozostaje natomiast problem miejsca w genealogii Wierzbickich Stefana — czyżby był on kolejnym synem sędziego, obok Piotra Słupa, za czym przemawiałoby dziedziczenie w Wierzbicku? Nic nie wskazuje raczej na to, żeby Stefan został instalowany w Wierzbicku przez Krzyżaków po uprzedniej konfiskacie tych dóbr sędziemu, nie ma bowiem źródłowych śladów ich utracenia przez niego (skonfiskowano mu za to Radomice; por. wcześniej).

<sup>98</sup> S. Szybkowski: *Pięć dokumentów...*, nr 3; Tenże: *Kujawska szlachta...*, dodatek II, s. 506—507.

<sup>99</sup> Przekonuje o tym fakt, że Mieszczęta był z całą pewnością obecny w otoczeniu królewskim podczas Jagiełłowego objazdu Wielkopolski tuż przed gnieźnieńskim sądem; por. AP Poznań, Ziem. Gniezno 1, k. 95v; Ziem. Konin 1, k. 133v; KDP, T. 1, nr 158; J. Bieniak: *Elita...*, s. 52—53. Jego pochodzenie rodzinne i rodowe wydaje się możliwe do ustalenia tylko pod warunkiem utożsamienia go z Mieszczętą z Wichowa, który w 1383 roku był świadkiem na dokumencie Władysława Opolczyka (KDP, T. 2/1, nr 326; J. Sperka: *Otoczenie...*, s. 103, gdzie jednak pomyłkowo Mościc, zamiast Mieszczęta). W 1413 roku był jednym z dzielców wnuków kasztelana Andrzeja z Radzików (T. Żychliński: *Złota księga szlachty polskiej*. T. 10. Poznań 1888, s. 70), za czym przemawia identyczność bardzo rzadkiego imienia oraz pozycja testatora przywileju książęcego, który podobnie jak Mieszczęta z Bachorzewa należał do szlachty nieurzędniczej, cieszącej się jednak najwyraźniej sporym prestiżem u ziomków, skoro znalazł się w otoczeniu panującego i sprawował funkcję arbitra. W późniejszym okresie Wichowo było dziedziczone przez przedstawicieli rodu Junoszków, czego dowodzi dokument szlachty dobrzyńskiej z 1434 roku (Jan z Wichowa z tegoż *clenodium*); por. KDP, T. 2/2, nr 578. Być może zatem także Mieszczęta z Bachorzewa, o ile słuszną jest nasza sugestia o jego identyfikacji z imiennikiem z Wichowa, posługiwał się herbem Junosza. Do następnego pokolenia szlachty dobrzyńskiej należał natomiast już Mieszczęta piszący się z Wielgiego, który w 1428 roku układał się w kwestii zasad majątkowych swojego planowanego małżeństwa z Krystyną, córką Mikołaja z Czepowa (AGAD, Ziem. Łęczycyca, ks. 9, k. 311).

Zarysowany obraz składu personalnego przebywającej na miejscu w latach krzyżackiego zastawu elity szlacheckiej pokazuje, że pewną przewagę zdobyło w niej ugrupowanie prokrzyżackie. Jednak zwycięstwo to nie było całkowite, ponieważ wśród świadków i asesorów dobrzyńskich dokumentów sądowych z tego okresu incydentalnie pojawiali się także stronnicy królewscy (łowczy Kanimir). Nadto, niewiele możemy powiedzieć o nastawieniu politycznym znaczącej liczby przedstawicieli tej grupy wywodzącej się ze szlachty nieurzędniczej, a nawet niektórych urzędników ziemskich (Włost z Michałkowa, Dobiesław z Dyblina), poza zasugerowaniem, że milcząco akceptowali kohabitację z władzami krzyżackimi. Już jednak dokumenty ugody z biskupem płockim w sprawie dziesięcin, zawartej bez nadzoru krzyżackiego wójta, który uczestniczył w obradach sądu ziemskiego, pokazują, że obok oczywistych krzyżackich zwolenników wśród przedstawicieli szlachty dobrzyńskiej, jakkolwiek w mniejszości, widać osoby związane rodzinnie z jednym z przywódców grupy prokrólewskiej — sędzią Andrzejem Słupem: Stefanem z Wierzbicka i Jana Kretkowskiego. Zapewne nie sprzyjał też zakonowi Mieszczęta z Bachorzewa. Prokrólewskie nastawienie Jana Kretkowskiego w latach 1392—1405 potwierdza zresztą wyraźnie nominacja urzędnicza (na urząd cześnika dobrzyńskiego), która nastąpiła zaraz po powrocie ziemi dobrzyńskiej pod bezpośrednią władzę króla, czego nie można ocenić inaczej niż w kategoriach nagrody<sup>100</sup>.

Należy się zastanowić, czy w personalnym doborze członków obydwu dobrzyńskich stronnictw można zaobserwować jakieś prawidłowości. Wydaje się, że na pewno w stronnictwie krzyżackim znalazła się większość przedstawicieli dobrzyńskiej linii rodu Ogonów, których pociągnął za sobą niewątpliwy lider tego kręgu rodzinnego: kasztelan dobrzyński Andrzej z Radzików. Właśnie bowiem Ogonów było najwięcej wśród krzyżackich nominatów na urzędy ziemskie (sędzia Trojan z Kikoła i Ostrowitego, chorąży Mikołaj z Trutowa, kasztelan dobrzyński Janusz ze Skępego i Kościelca, stolnik Andrzej z Lubina), choć związki z Krzyżakami dotyczyły także szlachty nieurzędniczej z tego kręgu krewniaczego (przypadek Trojana z Kikoła). Podobnie za seniorem Świnków kasztelanem rypińskim Piotrem Świnką (I) poszli jego najbliżsi i to bez żadnego wyjątku. Inaczej było już jednak u Pierzchałów z Radomina, gdzie najstarszy syn jednego z przywódców obozu prokrzyżackiego, marszałka Iwana — Piotr, który wszedł na służbę Władysława Jagiełły przed zastawem, pozostał w niej też w latach 1392—1405. W stronnictwie królewskim widzimy także najbardziej liczących się przedstawicieli dobrzyńskiej linii Dołęgów, którzy gremialnie przyłączyli się do swego seniora sędziego Andrzeja Słupa, choć niektórzy przebywali podczas krzyżackich rządów w ziemi dobrzyńskiej (łowczy Kanimir, Stefan z Wierzbicka, Jan Kretkowski). Podobnie w stron-

<sup>100</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 38; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 487.



nictwie królewskim i na emigracji poza Dobrzyńskiem znaleźli się wszyscy dobrzyńscy Leszczyce: bracia Kosiskowie. Zachowane źródła dotyczące politycznych zachowań Jastrzębców z ziemi dobrzyńskiej również pokazują, że raczej opowiedzieli się oni za Koroną (dowodnie Chelmiccy i Grochowalscy), nie widać zaś ich wśród stronników krzyżackich. Nieco inaczej było już jednak w dobrzyńskiej linii Godziembów: Bierwołd z Głowiny wybrał wierność Królestwu i emigrował poza Dobrzyńskie, a Jakub z Maliszewa pozostał w ziemi podczas krzyżackich rządów, a nawet świadcował na wystawionych wówczas dokumentach. Odmienne wybory polityczne dostrzegamy też w dwóch rodzinach rycerskich, które weszły w posiadanie dobrzyńskich dóbr ziemskich w czasie panowania Władysława Opolczyka. Piotr Lebel z Osieka wybrał służbę u Krzyżaków, a starszy — Janusz Sztembarski wolał zapewne opowiedzieć się po stronie Władysława Jagiełły, o czym zdaje się przekonywać fakt obdarczenia go przez polskiego monarchę królewską w Wielkopolsce. Z kolei jednak wywodząca się z Prus i dzierżąca tam majątki ziemskie rodzina Raszów ze Starorypina (choć ich przybycie do ziemi dobrzyńskiej wyprzedza panowanie w niej Opolczyka) stanęła po stronie Krzyżaków. Przykład Leblów, Sztembarskich, ale także Cholewów z Trutowa i Baruchowa oraz innych przedstawicieli dobrzyńskiej elity z lat 1392—1405 pokazuje zresztą, że osoby z dobrzyńskiego otoczenia księcia opolskiego w latach 1392—1405 wybierały odmienne opcje polityczne.

Prześledzenie stosunków majątkowych rodzin szlacheckich, należących do dobrzyńskiej elity na przełomie XIV i XV wieku, pokazuje również, że po stronie krzyżackiej w latach zastawu opowiadały się familie dzierzące dobra poza terenami znajdującymi się pod bezpośrednią władzą króla polskiego. Tak było w przypadku Świnków (majątki tylko w Dobrzyńskiem i na mazowieckim Zawkrzu, znajdującym się zresztą od 1384 roku także w krzyżackim zastawie<sup>101</sup>), Raszów ze Starorypina, Radomińskich i Leblów. Szczególny przypadek stanowi tu dobrzyńska linia Ogonów, których większość bazy majątkowej była skupiona w Dobrzyńskiem, jednak z wyjątkiem posiadłości najmożniejszej rodziny — Radzikowskich. Ci mieli wprawdzie dobra przede wszystkim na terenie krzyżackiego zastawu, na Zawkrzu (także znajdującym się w krzyżackim zastawie) oraz na Mazowszu Płockim (klucz kucieński), natomiast ich własnością był też klucz umieński w ziemi łeczyckiej. Wydaje się jednak, że w wypadku tego rodu zdecydował fakt, iż większość ich posiadłości znajdowała się poza bezpośrednią władzą króla. Niewątpliwie także posiadanie majątków w ziemi dobrzyńskiej było powodem pojawiania się na dokumentach wystawianych tam w latach krzyżackiego zastawu przez przedstawicieli wybitnych mazowieckich rodzin możnowładczych: Krystyna z Piaseczna, Abra-

<sup>101</sup> M. Radoch: *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385—1407*. Olsztyn 1998, s. 34.

hama Sochy (który jednak szybko pozbył się dobrzyńskich dóbr i nie pojawiał się więcej w Dobrzyńskiem) oraz Andrzeja z Gulczewa. Należy również zauważyć, że wśród przedstawicieli stronnictwa prokrólewskiego widzimy rodziny, które obok majątków dobrzyńskich miały dobra na ziemiach koronnych, jak w przypadku Chełmickich, Doliwów z Mazowsza i Pleckiej Dąbrowy oraz Baruchowskich (a także Godziembów z Głowiny). W przypadku tej grupy nie można jednak sugerować związku położenia dóbr ziemskich z wyborem opcji politycznej generalizować, ponieważ baza majątkowa ewidentnych stronników króla z dobrzyńskiej linii Dołęgów, Leszczyców i Sztembarskich była położona poza terenami znajdującymi się pod bezpośrednią władzą Władysława Jagiełły.

Warto zastanowić się również nad przyczynami, które skłoniły część dobrzyńskiej elity szlacheckiej do poparcia decyzji Władysława Opolczyka o zastawie ziemi Krzyżakom oraz akceptowania i wspierania tam rządów zakonu, innych zaś do poparcia pretensji Korony. Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że, jak zauważyliśmy już wcześniej, ziemia dobrzyńska na początku lat dziewięćdziesiątych XIV stulecia już od przeszło dwudziestu lat stanowiła autonomiczne terytorium wewnątrz Królestwa, będąc najpierw lennem Kazimierza Bogusławica, następnie zaś Władysława Opolczyka. Nadto, tylko kilkanaście lat przed 1370 rokiem była bezpośrednio kontrolowana przez urzędników koronnych, posiadając uprzednio faktycznie status księstwa dzielnicowego, zarządzanego przez przedstawiciela lokalnej linii kujawskich Piastów (mimo zamiany dokonanej przez Władysława Łokietka z jego bratanikiem Władysławem Garbatym i jego młodszym bratem Bolesławem na ziemię łączycką, starszy z książąt dobrzyńskich (Bolesław, zm. ok. 1328 roku) przed 1335 rokiem odzyskał prawa do księstwa dobrzyńskiego, a po ustąpieniu z tej ziemi przez Krzyżaków, na mocy pokoju kaliskiego z 1343 roku, zarządzał nią i tytułował się księciem dobrzyńskim<sup>102</sup>). Na miejscową elitę wpływ mieli książęta dzielnicowi, nie zaś polski monarcha, władcom Dobrzyńskiego a nie polskim królom składała ona również hołdy. Nadto, „posiadanie” własnego panującego, wywodzącego się po kądzieli albo po mieczu z dynastii piastowskiej, mogło, w mniemaniu dobrzyńskiej elity, stawiać ją wyżej od elit ziem koronnych zarządzanych tylko przez królewskich starostów. Czynnika złożenia hołdu właśnie Opolczykowi nie można, jak sądzimy, lekceważyć przy analizowaniu przyczyn odmówienia go Władysławowi Jagielle przez czterech prominentnych dobrzyńskich urzędników ziemskich, którzy powody odebrania mu lenna przez Koronę uznali najwyraźniej za niedostateczne, akceptując jego pełne prawo do dysponowania swym dobrzyńskim władztwem (podobnie zresztą jak niemal cała dobrzyńska grupa przywódcza

<sup>102</sup> J. Bieniak: *Kształtowanie się...*, s. 21—23, 26—29; K. Jasiński: *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich...*, s. 174, przyp. 925.

zastaw Złotorii z okręgiem). To wszystko doprowadziło do wytworzenia się chyba dość silnej tradycji odrębności tego terenu od ziem kontrolowanych bezpośrednio przez Koronę. Sprzyjało temu niewątpliwie geograficzne odseparowanie ziemi dobrzyńskiej od Królestwa. Okresowo bowiem graniczyła ona jedynie z innymi terytoriami lennymi Korony (Mazowsze Płockie, Opolczykowe Kujawy Inowrocławskie) lub ziemiami alienowanymi spod jej bezpośredniego zarządu na innych zasadach (Kujawy Brzeskie jako zastaw księcia Siemowita IV) i krzyżacką ziemią chełmińską. Poparcie udzielone Opolczykowi, a następnie Krzyżakom w krytycznych latach 1391—1392 mogło wynikać również z błędów politycznych króla i jego otoczenia. Do zbrojnego zajmowania ziemi dobrzyńskiej przystąpił on bowiem najwyraźniej bez podjęcia większych prób porozumienia się z tamtejszym środowiskiem elitarnym<sup>103</sup>, na co wskazuje mianowanie w 1391 roku dobrzyńskim starostą bliskiego współpracownika monarchy, ale zupełnie obcego w Dobrzyńskim, Małopolanina Krystyna z Ostrowa. O tym, że sam Jagiełło fakt ów mógł postrzegać w tych kategoriach, świadczy mianowanie przezeń, bezpośrednio po wykupieniu interesującej nas ziemi z krzyżackiego zastawu w 1405 roku, na urząd jej starosty Piotra z Radomina, także człowieka bliskiego królowi, ale pochodzącego z miejscowej szlachty. Na stronników krzyżackich w szczególności ważki sposób wpłynął również bez wątpienia fakt pograniczności ziemi dobrzyńskiej i Prus. Prowadziło to do tego, że na owo terytorium Polski oddziaływanie państwa zakonnego było szczególnie silne i wielorakiego rodzaju. Niewątpliwie ważne było to, że najbliższym wielkim ośrodkiem miejskim dla Dobrzyńskiego nie było żadne z kujawskich czy mazowieckich miast, ale Toruń — w końcu XIV i na początku XV wieku bardzo silny ośrodek handlowy oraz rzemieślniczy, a także kulturalny<sup>104</sup>. Wspomnianą grupę łączyły także bliskie związki transgraniczne ze szlachtą ziemi chełmińskiej i innych ziem pruskich, co owocowało zawieraniem mariaży i nabywaniem przez rycerstwo dobrzyńskie dóbr w państwie krzyżackim (małżeństwa i posiadanie pruskich majątków wprost potwierdzają źródła właśnie dla rodzin należących do środowiska kierowniczego frakcji prokrzyżackiej: Ogonów z Radzików

<sup>103</sup> Dobre stosunki łączyły monarchę tylko z Baruchowskimi, którzy w 1388 roku pożyczli Jagielle sześćset grzywien, otrzymując w zamian tenetę zbąszyńską (J. Bieniak: *Elita...*, s. 47). Być może również w tych samych kategoriach należy postrzegać przejęcie przez króla na służbę Piotra z Radomina, choć to posunięcie nic Władysławowi Jagielle nie dało, ponieważ jego ojciec i reszta jego rodziny sprzeciwili się odebraniu Dobrzyńskiego Opolczykowi, a przez następne lata popierali rządy krzyżackie. Nie można wykluczyć, że u podłoża przejścia Piotra na służbę Olgierdowicza, co skutkowało braniem udziału w walkach z Krzyżakami na Litwie, leżał jakiś głęboki konflikt międzypokoleniowy wewnątrz rodziny Radomińskich.

<sup>104</sup> Por. ujęcie syntetyczne: J. Tandecki: *Rozkwit toruńskiego ośrodka handlowego i produkcyjnego w latach 1350—1411*. W: *Historia Torunia*. T. 1. Red. M. Biskup. Toruń 1999, s. 166—168, 184—203; J. Tandecki: *Kultura, życie religijne i codzienne XIV-wiecznego miasta*. W: *Historia Torunia...*, s. 221—248.

i Świnków<sup>105</sup>). Na szlachcie dobrzyńskiej duże wrażenie musiała też wywrzeć potęga państwa krzyżackiego, znakomicie zarządzanego i zasobnego. Jej przedstawiciele bywali bez wątpienia w Malborku, stolicy bliższej ich ziemi niż daleki Kraków, i w innych miastach pruskich. Źródła potwierdzają wprost uczestnictwo jednego z późniejszych stronników pruskich, kasztelana rypińskiego Piotra Świnki (I) w rejach, które zakon prowadził w latach siedemdziesiątych XIV wieku na ziemi Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>106</sup>. Wyższość cywilizacyjna Prus niewątpliwie korzystnie kontrastowała z sytuacją wewnętrzną w Królestwie Polskim, nie najlepiej zarządzanym w latach panowania Ludwika Andegaweńskiego, który zajmował się głównie problemami swojego drugiego władztwa — Węgier, oraz pogrążonym w chaosie wojny domowej z lat 1382—1385.

Inna była niewątpliwie motywacja zwolenników Korony. Na obranie przez nich takiej właśnie postawy wpłynęło zapewne przekonanie o przynależności ziemi dobrzyńskiej do Królestwa. Być może dodatkową, ważną rolę odegrała tu sprawa hołdu, który część dobrzyńskiego środowiska elitarnego złożyła Koronie, niewątpliwie na ręce przybyłego w 1391 roku Jagiełłowego starosty — Krystyna z Ostrowa. Na pewno zaś stanowiło to kwestię decydującą przy odmówieniu hołdu przez część Dobrznian wielkiemu mistrzowi zakonu, o czym wprost wspominają źródła<sup>107</sup>. Czynnikiem indywidualnej przysięgi wierności mógł również być decydujący w przypadku Piotra Iwanowica z Radomina, który w służbie Władysława (i to przy odpieraniu krzyżackich najazdów na Litwę) znajdował się już przed krytycznym okresem 1391—1392. Na wybór opcji prokrólewskiej wpływały także inne czynniki jednostkowe, odnoszące się do poszczególnych rodzin. Mogły to być przedstawione już: dzierżenie dóbr na terenie ziem kontrolowanych bezpośrednio przez polskiego króla, związki rodzinne łączące je z osobami należącymi do najbliższych współpracowników Jagiełły<sup>108</sup> lub wybitnymi rodzinami możnowładczymi z Kujaw i Wielkopolski

<sup>105</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 34, 45; Tenże: *Sadłowo...*, s. 46—47, przyp. 148, 122; Tenże: *Radziki...*, s. 51; B. Możejko: *Ród Świnków...*, s. 119—127, 161—163; S. Szybkowski: *O potomstwie...*, s. 293—294.

<sup>106</sup> K. Górski, J. Pakulski: *Udział Polaków w krzyżackich rejach na Litwę w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIV stulecia*. „Zapiski Historyczne” 1987, T. 52, z. 3, s. 48—49; J. Bieniak: *Sadłowo...*, s. 51—52; A. Supruniuk: *O wyprawach do Prus rycerzy polskich i wojnie domowej w Koronie w latach 1382—1385*. W: Taż: *Szkice o rycerstwie mazowieckim XIV/XV wieku*. Toruń 2008, s. 91—92.

<sup>107</sup> *Rocznik franciszkanów toruńskich...*, s. 181.

<sup>108</sup> W tym miejscu należy zwrócić uwagę na niedostrzeżony w dotychczasowej literaturze fakt określenia *bratem* przez arcybiskupa Mikołaja Trąbę podkomorzego dobrzyńskiego Mikołaja z Tłuchowa w jednym z listów tego dostojnika kościelnego (1421) do wielkiego mistrza (GSA, Ordensbriefarchiv, nr 3421; za udostępnienie mi tekstu tego bardzo ważnego źródła pragnę gorąco podziękować Panu dr. hab. Adamowi Szwedzie z Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu). Wprawdzie Mikołaj Trąba był dzieckiem z nieprawego łoża, jednak jego matka była szlachcianką, o czym przekonuje jej późniejsze małżeństwo ze szlachcicem. Do

(przykład braci Kosisków, których przodek przybył do ziemi dobrzyńskiej dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych XIV wieku, a wywodził się z kościeleckiej linii Leszczyków, tradycyjnie wiernej kujawskim Piastom, z których pochodzili wszak dwaj ostatni królowie — odnowiciele zjednoczonego państwa; podobny wniosek należy wysnuć w przypadku Doliwów z Mazowsza i Pleckiej Dąbrowy<sup>109</sup>). Obranie konkretnej postawy politycznej w dobrzyńskim środowisku elitarnym wiązać też wypada z wewnętrznymi stosunkami w tym kręgu. Krzyżaków poparły generalnie familie, których przedstawiciele już dłuższy czas sprawowali najwyższe urzędy w ziemi, dążące zatem bez wątpienia do petryfikacji tej sytuacji, którą im panowanie krzyżackie zapewniło<sup>110</sup>. W gronie zwolenników królewskich znaleźli się natomiast stosunkowo świeży przybysze (Kosiskowie), Dołęgowie, którzy dopiero prokrólewskiej postawie pod-

---

znaczającej rodziny mógł należeć również ojciec Mikołaja Trąby — taki wniosek można wyciągnąć z faktu posiadania przezeń prałatury w sandomierskiej kapitule kolegiackiej (T. Siłnicki: *Arcybiskup Mikołaj Trąba*. Warszawa 1954, s. 10—22). Na wywodzenie się matki podkomorzego dobrzyńskiego Mikołaja z Tłuchowa i sędziego brzeskiego, a wcześniej podczaszego dobrzyńskiego Marcina z Baruchowa z majątnej małopolskiej rodziny szlacheckiej wskazuje dzierżenie przez nich okazałych dóbr w ziemi sandomierskiej z ośrodkiem w Ćmielowie, których wyzbyli się dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XIV wieku (J. Bieniak: *Od wójtów...*, s. 51; Tenże: *Elita...*, s. 47).

<sup>109</sup> J. Bieniak: *Elita...*, s. 30, 48.

<sup>110</sup> W przypadku dobrzyńskich Ogończyków i Świnków doszło nawet do poszerzenia ich dominacji w hierarchii urzędniczej, o czym świadczą nominacje na sędstwo dla Trojana z Ostrowitego i Kikoła, stolnikostwo najpierw dla Piotra Świnki (II), a potem Andrzeja z Lubina, kasztelanię dobrzyńską dla Janusza ze Skępego, Kutna i Kościelca oraz kasztelanię rypińską dla Adama Świnki. Pewien problem stanowi tu pochodzenie podsędką Beszla z Czarnego, o którym dotychczas sądzono, że względu na posiadanie imienia uważanego za pruskie, że jest przybyszem z państwa zakonnego, o czym dodatkowo mogło przekonywać obdarowanie właśnie jego, jako osoby szczególnie zaufanej, Zarzeczewem (J. Bieniak: *Elita...*, s. 36; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 189). Tymczasem jednak późniejsi posiadacze zarówno Zarzeczewa, jak i Czarnego są źródłowo potwierdzonymi Ogończykami (i to już w połowie XV wieku), imię Marcin, występujące też w dobrzyńskiej linii tego *clenodium*, nosił dowodny syn Beszla. Nadto, źródła dotyczące sporu sądowego Beszla z rycerzem z Rzeszy Hartmannem von Kronenberg z początku XV wieku świadczą, że był on toczony przed krzyżackim wójtem bobrownickim (dobrzyńskim) i sądami księstwa płockiego a nie przed urzędnikami zakonnymi z Prus czy samym wielkim mistrzem (GSA, Ordensfoliant 3, s. 196—195, 204, 217). Beszel był zatem (przynajmniej wówczas) terrigeną dobrzyńskim i mazowieckim a nie pruskim. Nie można więc wykluczyć, że nie wywodził się z państwa krzyżackiego, ale z Dobrzyńskiego i Mazowsza, gdzie dobra posiadali np. Radzikowscy, co w dalszej kolejności prowadzi do możliwości wysunięcia sugestii, że także on był Ogonem z linii dobrzyńskiej (o czym dodatkowo świadczyłyby fakty dziedziczenia Czarnego i Zarzeczewa przez przedstawicieli tego *clenodium* w okresie późniejszym oraz otrzymanie przez Beszla urzędu ziemskiego w okresie ewidentnej przewagi m.in. Ogończyków w ziemi dobrzyńskiej), a tylko imię, o kognatycznym w tym wypadku charakterze, było śladem związków rodzinnych z familiją z krzyżackich Prus, ewentualnie z jedną z licznych wszak na Mazowszu linii rycerskiego rodu Prusów.



czas krzyżackiego zastawu zawdzięczali uzyskanie dla swych przedstawicieli innych urzędów poza sędstwem i łowczostwem. Podobnie było w przypadku Jastrzębców z Wielkiej Chełmicy i Grochowalska, którzy weszli w szeregi dobrzyńskiej szlachty urzędniczej dzięki wybraniu opcji prokrólewskiej<sup>111</sup>.

\* \* \*

Względna przewaga stronników krzyżackich w środowisku elitarnym ziemi dobrzyńskiej zakończyła się wraz z powrotem w czerwcu 1405 roku tego terytorium pod władzę Władysława Jagiełły. Doprowadziło to do depozycji z urzędów ziemskich osób mianowanych przez Krzyżaków (sędziego, podsejdy, kasztelana słońskiego) i powrotu nominatów królewskich oraz świeżych nominacji dla zwolenników Korony, a także do niedopuszczenia do objęcia urzędu chorążego przez osobę mianowaną przez najwyższego zwierzchnika zakonu. Jakkolwiek widoczny jest też krótki okres łagodnej polityki królewskiej wobec stronników krzyżackich, kiedy starostą dobrzyńskim został mianowany Piotr z Radomina, syn ostatniego z żyjących przywódców grupy prokrzyżackiej, marszałka Iwana, a ten ostatni pojawiał się na dokumentach wystawionych przez lidera stronnictwa przeciwnego, sędziego Andrzeja Słupa, który

<sup>111</sup> Interesującym problemem pozostaje stosunek szlachty polskiej, monarchii oraz przedstawicieli stronnictwa przeciwnego do dobrzyńskiej grupy prokrzyżackiej. Z jednej strony wiadomo, że kujawska szlachta kwestionowała prawo Mikołaja z Trutowa do posługiwania się przezeń tytułem chorążego dobrzyńskiego, otrzymanym od wielkiego mistrza, i musiał on przyprowadzić przed sąd ziemski w Brześciu świadków, którzy złożyli przysięgę w tej materii (AGAD, Ziem. Brześć, ks. 2, k. 65v, 70). Z drugiej jednak, właśnie w latach 1399—1402, wedle ustaleń J. Bieniaka (*Prawa patronackie szlachty kujawskiej w kościołach parafialnych w świetle źródeł*. W: *Religijność na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej w czasach staropolskich*. Red. A. Mietz. Włocławek 2003, s. 41—42; J. Bieniak: *Radziki...*, s. 41), doszło do zawarcia przez Janusza ze Skępego i Kutna małżeństwa z jedyną dziedziczką Kościeleca na Kujawach Inowrocławskich, wywodzącą się z możnowładczej rodziny herbu Laska, której wierność Koronie nigdy nie była kwestionowana. Argumentem wskazującym natomiast na to, że przynależność do odmiennych obozów politycznych w latach 1392—1405 mogła wpłynąć na utrwalenie w czasie niechęci między konkretnymi rodzinami dobrzyńskimi, jest fakt, iż nie dochodziło do małżeństw między możnowładczymi Kościeleckimi, wywodzącymi się od wspomnianego Janusza, oraz ich agnaticznymi krewnymi o podobnym statusie (Działyńscy, Kucieńscy), a należącymi także do rodziny możnowładczych Kretkowskimi (zstępni Jana Kretkowskiego) oraz Wierzbickimi-Myśluborskimi i Rembielińskimi (potomkami sędziego Andrzeja Słupa), choć wszystkie te kręgi rodzinne działały wówczas na tym samym terenie (ziemia dobrzyńska i Kujawy) (por. S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, s. 513 (pierwsze małżeństwo, które połączyło Kretkowskich z Kucieńskimi, to dopiero ścisły przełom XV i XVI wieku), 559—562, 564, 620, 627—632). Dodajmy ponadto, że jeszcze w końcowym okresie zastawu na dwór Władysława Jagiełły docierał także podsejdy Beszel w związku z jego sporem z Kronenbergiem, ale w dotyczącej tej sprawy korespondencji królewskiej do wielkiego mistrza skrętnie pomija się jego tytuł podsejdy (GSA, Ordensfoliant 3, s. 186; A. Szweða: *Listy Władysława Jagiełły do wielkich mistrzów krzyżackich w latach 1386—1434*. W: *Tekst źródła. Krytyka. Interpretacja*. Red. B. Trelińska. Warszawa 2005, s. 262).



powrócił do wykonywania swoich obowiązków<sup>112</sup>. Dodać jeszcze wypada, że z ręki Władysława Jagiełły nominację na łowczostwo dobrzyńskie otrzymał również drugi syn marszałka — Mikołaj z Radomina (alternatywnie polski monarcha nie pozbawił go urzędu, który otrzymał jeszcze od Krzyżaków), pozostawiono też na urządach niektórych nominatów krzyżackich (stolnik Andrzej z Lubina, podkoni Mikołaj z Oleszna)<sup>113</sup>. Koniec tego okresu wyznacza przejście Piotra z Radomina ze starostwa dobrzyńskiego na podolskie w 1406 roku (cieszył się on jednak nadal królewskim zaufaniem, skoro odszedł z urzędem kasztelana dobrzyńskiego). Ostatecznie bowiem w stosunku do obozu prokrzyżackiego przeważała chęć rewanżu i w 1407 roku marszałek Iwan został przez Jagiełłę pozwany o 10 000 florenów (czyżby chodziło o straty wynikłe dla królewskiej szkatuły z racji niepobierania dochodów z Dobrzyńskiego w latach 1392—1405?). Pozwany, nie mogąc udowodnić swojej niewinności, jeszcze w tym samym roku zbiegł do Prus, gdzie zmarł już po zakończeniu wojny z lat 1409—1411<sup>114</sup>. W ziemi dobrzyńskiej pozostali jednak inni usunięci z urzędów krzyżacy nominaci, potencjalnie niechętni wobec władzy królewskiej, co miało wpływ na wewnętrzną sytuację na tym terytorium już wkrótce, kiedy w sierpniu 1409 roku Krzyżacy ponownie je opanowali.

<sup>112</sup> S. Szybkowski: *Kujawska szlachta...*, dodatek II, s. 506—507.

<sup>113</sup> Tamże, s. 114, 490, 494, 499.

<sup>114</sup> MTB, s. 430; J. Bieniak: *Elita...*, *passim*; S. Szybkowski: *Pięć dokumentów...*, nr 3; Tenże: *Kujawska szlachta...*, s. 179—181, 484—503.

### *Sobiesław Szybkowski*

#### **The elite of Dobrzyń at the turn of the 14th and 15th centuries Between the Teutonic Knights and Kingdom of Poland**

##### Summary

An inclusion of Dobrzyń in the form from 1392 by the Teutonic Knights led to a polarization of the gentry of the elite in question. The party approving of the order authorities constituted the majority of the representatives of the Dobrzyń line of Ogon family led by an unquestionable leader of this family circle, notably Andrzej of Radziki, a castellan from Dobrzyń. Likewise, Piotr Świnka the First, a senior of Świnka family, and a castellan from Rypin, brought with him all relatives. A different story was in the case of the family of Pierzchała from Radomin, where the oldest son of marshal Iwan, one of the leaders of the pro-knight camp, Piotr who entered the service of Władysław Jagiełło before pledge, remained there also between 1392 and 1405. The kingdom party comprises the most important representatives of the line of Dołęga, who joined their senior judge Andrzej Słup en masse, although some of them were in Dobrzyń (master of the hunt Kanimir, Stefan from Wierzbicko, Jan Kretkowski) during the knight authorities. Similarly, in the kingdom party and emigration beyond Dobrzyń

were all Leszczyce from Dobrzyń: brothers Kosisko. The sources concerning political behaviours of Jastrzębce from Dobrzyń also show that they are in favour of the Kingdom (Chełmicki and Grochowalski families) rather than among knight advocates. Slightly different was the situation in the line of Godziemba from Dobrzyń. In which Bierwołd from Głowina chose allegiance to the Kingdom emigrated beyond Dobrzyń while Jakub from Maliszewo remained in Dobrzyń during the knight authorities and even was a witness of many documents issued there. Different political choices can also be seen in the case of two knight families which possessed lands from Dobrzyń during the ruling of Władysław Opolczyk. Piotr Lebel from Osiek chose the service at the Teutonic Knights whereas older Janusz Sztembarski was in favour of Władysław Jagiełło. The family of Rasz from Starorypin, deriving from Prussia and possessing family lands there, on the other hand, approved of the Teutonic Knights.

*Sobiesław Szybkowski*

### **Die Elite des Dobriner Landes um die Wende des 14. zum 15. Jh Zwischen dem Kreuzritterorden und dem Königsreich Polen**

Zusammenfassung

In Folge der Übernahme des Dobriner Landes durch den Kreuzritterorden im Jahre 1392 in Form einer Verpfändung wurde die dortige Adelselite polarisiert. In der den Deutschen Orden begünstigenden Partei befanden sich die meisten Vertreter der Dobriner Linie der Familie Ogon, die vom unbestrittenen Familienführer, dem Dobriner Kastellan Andrzej aus Radziki angezogen wurden. Nach dem Ältesten der Familie Świnka, dem Rippiner Kastellan Piotr Świnka (I), gingen alle seinen Verwandten. Anders war es bei der Familie Pierzchała aus Reddemin (Radomin), wo der älteste Sohn einer der Führer der den Deutschen Orden begünstigenden Partei, Marschalls Ivan, Piotr noch vor der Verpfändung bei dem König Władysław Jagiełło im Dienst war und dort auch in den Jahren 1392—1405 blieb. In der Königspartei gab es auch bedeutendste Vertreter der Dobriner Linie der Familie Dołęga, die sich zu seinem Ältesten, dem Richter Andrzej Słup, gesellten, obwohl sich einige von ihnen zur Zeit der Macht des Kreuzritterordens im Dobriner Land befanden (Jägermeister Kanimir, Stefan aus Wierzbicko, Jan Kretkowski). In der Königspartei und im Exil außerhalb des Dobriner Landes waren auch alle Dobriner Mitglieder der Familie Leszczyce: die Gebrüder Kosisko. Aus den erhaltenen Quellen geht hervor, dass sich die Dobriner Familien Jastrzębiec, Chełmicki und Grochowalski für die Krone ausgesprochen haben. Anders war es mit der Dobriner Linie der Familie Godziemba, deren ein Mitglied Bierwołd aus Głowina, dem Königreich treu bleibend das Dobriner Land verlassen hat, und der andere, Jakub aus Maliszewo, blieb im Heimatland unter der Regierung des Deutschen Ordens und erschien sogar als Zeuge auf den damals ausgefertigten Urkunden. Unterschiedliche politische Ansichten hatten auch zwei Ritterfamilien, welche ihre Güter im Dobriner Land zur Zeit des Königs Wladislaus von Oppeln in Besitz genommen haben: Piotr aus Osiek wählte den Dienst bei den Kreuzrittern und der ältere, Janusz Sztembarski hat sich für Władysław Jagiełło erklärt. Die aus Preußen stammende Familie Rasz aus Starorypin hat für die Kreuzritter Partei ergriffen.